

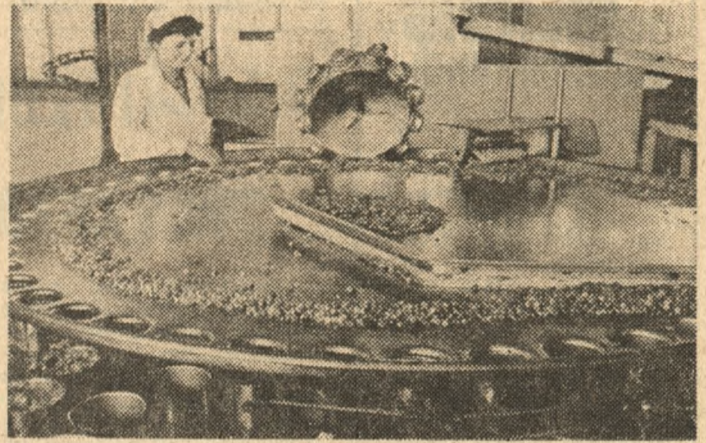
GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 70 (41 124)

Poznań, czwartek 27 marca 1980

Cena 1 zł
Wyd. AB

Nowe konserwy z Pudliszek



Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach (województwo leszczyńskie) rozpoczął produkcję mieszanki z zielonego groszku, marchwii i kukurydzy. W obecnym cyklu produkcyjnym zakład opuści 130 ton wyrobu. Na zdjęciu: napełnianie puszek.

Fot. — R. Królik

Uchwała Rady Państwa

2 kwietnia posiedzenie Sejmu

Na podstawie art. 22 ust. 2 i art. 30 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rada Państwa postanawia zwołać pierwszą sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wybranego w dniu 23 marca 1980 r. na dzień 2 kwietnia 1980 r., godz. 16.

Przewodniczący Rady Państwa
Henryk Jablonski
Sekretarz Rady Państwa
Ludomir Stasiak

Iran

Zakładnicy amerykańscy staną przed sądem?

Sekretarz Irańskiej Rady Rewolucyjnej, ajatollah Behezi oświadczył w środę na konferencji prasowej, że jest za pomyślnym zakończeniem sprawy amerykańskich zakładników.

Rozpoczęła się XIV Dekada Pisarzy Środowiska Wielkopolskiego

W Murowanej Goślinie, w Poznaniu, odbyła się wczoraj inauguracja XIV Dekady Pisarzy Środowiska Wielkopolskiego. Przybyli na nią twórcy z ich nestorem Arkadym Fiedlerem oraz przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Poznańskiego z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Marią Rynkiewicz.

Gości w imieniu społeczeństwa powitał i sekretarz Komitetu Miejskiego - Gminnego PZPR w Murowanej Goślinie, Henryk Adamczyk. Z rozwojem gminy zapoznał pisarzy naczelnik - Stanisław Kaszyński.

Pisarze Jerzy Korczak, Egon Naganowski i Aleksander Wojciechowski udekorowani zostali odznakami Za Zasługi w

INFORMACJA O PRZEBIEGU WYBORÓW DO SEJMU I WOJEWÓDZKICH RAD NARODOWYCH • PROGRAM POWIĘKSZENIA PRODUKCJI PASZ

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 25 bm. zapoznawało się z informacją o przebiegu wyborów do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych.

Biuro Polityczne uznało wysoką frekwencję wyborczą i poparcie dla kandydatów Frontu Jedności Narodu za świadectwo umacniającej się patriotycznej jedności polskiego społeczeństwa w dążeniu do zapewnienia dalszego, pomyślnego rozwoju socjalistycznej ojczyzny. Powszechny udział Polak i Polaków w wyborach stanowi wyraz ogólnonarodowej akceptacji platformy programowej FJN opartej o uchwały VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Podkreślono, że ten mandat zaufania społecznego musi zostać wypełniony aktywną działalnością wszystkich ogniw władz samorządowych na rzecz reali-

zacji programu wyborczego FJN.

Biuro Polityczne zobowiązało instancje PZPR do niezwłocznego i wnikliwego rozpatrzenia wniosków zgłoszonych w toku kampanii wyborczej oraz systematycznej kontroli ich realizacji.

Biuro Polityczne składa serdeczne podziękowanie członkom komisji wyborczych, aktywnym FJN, wszystkim, którzy swą ofiarną pracą przyczynili się do dobrego przygotowania i sprawnego przeprowadzenia wyborów.

Biuro Polityczne postanowiło zwołać na dzień 2 kwietnia br. Plenum Komitetu Centralnego PZPR poświęcone ocenie przebiegu i wyników wyborów, realizacji wniosków z kampanii wyborczej oraz sprawom związanym z pierwszym plenarnym posiedzeniem Sejmu PRL VIII kadencji.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaakceptowało kierunkowy program powiększenia produkcji pasz w latach 1980-1985. W dyskusji stwierdzono, że realizacja, wysunięta przez VIII Zjazd PZPR, długofalowego zadania zapewnienia samowystarczalności Polski w dziedzinie wyżywienia zależy w decydującym stopniu od zwiększenia zasobów paszowych kraju. Jest to problem mający niezwykle istotne znaczenie dla naszego narodu. Jego rozwiązanie wymaga właściwej atmosfery społecznej, zrozumienia i niezbędnych wysiłków zarówno ze strony samych rolników jak i tych dziedzin przemysłu, które dostarczają rolnictwu środki do produkcji, a także nauk rolniczych, władz terenowych oraz organizacji społecznych i samorządowych działających na wsi. (PAP)

Pogrzeb załogi samolotu Il-62

25 bm. na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb członków załogi samolotu Il-62 Polskiej Linii Lotniczej „Lot”, który 14 bm. uległ katastrofie w Warszawie. Wśród 87 ofiar katastrofy zginęli pracownicy PLL „Lot”: I pilot kpt. inż. Paweł Lipowczan, II pilot Tadeusz Lochocki, nawigator pokładowy Konstanty Chorzewski, radiooperator pokładowy Stefan Wąsiewicz, mechanik pokładowy Jan Lubniewski, szefowa stewardes Alicja Duryasz, stewardesy: Alicja Mormal-Dudley, Elżbieta Grabowska, Krystyna Krawczyk, Joanna Podstolska, Grażyna Szafarkiewicz-Węglińska.

Zmarłych żegnały tysiące osób. Obok rodzin i osób najbliższych zmarłym w kondukcie żałobnym szli: minister komunikacji Mieczysław Zajfryd, prezydent m. st. Warszawy — Jerzy Majewski, przedstawiciele Polskiej Linii Lotniczej „Lot”, współpracownicy i przyjaciele.

Tragicznie zmarłych pracowników PLL „Lot” nad otwartymi mogiłami pożegnał dyrektor naczelny PLL „Lot” Włodzimierz Wilanowski. Zło-

żył on hołd ludziom, którzy życie związały z lotnictwem i zginęli na posterunku, wypełniając do końca obowiązki służbowe. W imieniu Ministerstwa Komunikacji; władz społeczno-politycznych m. st. Warszawy, załogi przedsiębiorstwa oraz swoim własnym złożył on rodzinom i najbliższym wyrazy najwyższego szacunku i czci dla pamięci tragicznie zmarłych oraz wyrazy najgłębszego współczucia.

W imieniu współpracowników zmarłe koleżanki i kolegi pożegnał wieloletni pilot PLL „Lot” kpt. Tadeusz Hendzel.

Kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe

Przy łoskocie wrebli na grobach złożono liczne wieńce i wiązanki kwiatów, m. in. od prezesa Rady Ministrów, przewodniczącego Stołecznego Związku Narodowej, Prezydenta m. st. Warszawy, min. komunikacji, dyrektora KZ PZPR i Rady Zakładowej PLL „Lot”, przedstawicieli linii lotniczych, organizacji społecznych, instytucji krajowych i zagranicznych.

Uchwała Rady Państwa 19 tragicznie zmarłych w czasie

Dokończenie na str. 2

Nagroda Polskiego Oddziału SEC dla W. Tatarkiewicza

Zarząd Polskiego Ośrodka Stowarzyszenia Kultury Europejskiej SEC, na ostatnim posiedzeniu plenarnym, odbytym pod przewodnictwem Michała Rusinka, postanowił jednomyślnie uchwalać przyznać tegoroczną nagrodę polskiego SEC prof. Władysławowi Tatarkiewiczowi za zasługi na polu twórczości naukowej i pisarskiej, które położył dla dobra kultury polskiej w kraju i za granicą.

Pierwszą tego rodzaju doroczną nagrodę dla twórców, przyznano w roku ubiegłym Włodzisławowi Lutasałowskiemu.

DAP

Polsko-włoskie sympozjum

Gospodarowanie zasobami wodnymi

26 bm. w Warszawie zakończyło się trzydniowe polsko-włoskie sympozjum naukowe na temat gospodarowania zasobami wodnymi. Zorganizował je Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przy udziale włoskiej firmy Tecneco, zajmującej się inżynierią środowiska, zagadnieniami gospodarki wodnej i rolnej.

W spotkaniu, obok naukowców i specjalistów polskich reprezentujących m. in. IMGW, Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Zagospodarowania Wodnych Zasobów, wzięli udział naukowcy, w tym z instytutów badawczych, jak również uniwersyteci w Padwie i Bari.

W przedstawionych kilkunastu referatach i dyskusji zaprezentowano osiągnięcia obu krajów w zakresie racjonalnego gospodarowania zasobami wodnymi w systemach regionalnych oraz w ochronie ich jakości. Naukowcy włoscy zapoznali naszych specjalistów m. in. z kompleksowymi studiami bilansu i przyczynami zanieczyszczenia laguny weneckiej. Przedstawili wyniki dwuletnich badań m. in. wartości metali ciężkich, związków azotu i fosforu w ściekach miejskich i przemysłowych wpływających do wód morskich.

Podobne badania prowadzą na si specjalisci w Zatoce Gdańskiej.

Goście interesowali się polską metodą uszczelniania gruntów przy pomocy specjalnych substancji chemicznych. Dzięki niej można chronić wody gruntowe, budując m. in. składowiska osadów. W dziedzinie ochrony jakości wód Włosi zaprezentowali opracowane u nich membrany dla procesu odwrotnej osmozy, służące do otrzymywania bardzo czystej wody, jak również bardzo wydajne tzw. flokulanty — przyspieszające proces stabilizacji osadów w urządzeniach oczyszczających. Zainteresowali oni też opracowaniami specjalistów z IMGW dotyczącymi czyszczenia ścieków w fermach hodowlanych oraz procesów technologicznych oczyszczania ścieków tekstylnych. W naszym kraju do racjonalnego gospodarowania zasobami wodnymi przywiązuje się dużą wagę. Stąd też rozwijane są szeroko prace naukowe, przede wszystkim w ramach rządowego programu badawczego — kształtowanie i wykorzystywanie zasobów wodnych. W pracach tych cheemy oczywiście korzystać też z doświadczeń innych. (PAP)

Oświadczenie grupy parlamentarnej ZSRR

Grupa parlamentarna ZSRR opublikowała oświadczenie, w którym w pełni podziela poważne zaniepokojenie międzynarodowej opinii publicznej losami świata w związku z prowokacyjną działalnością USA w rejonie Półwyspu Arabskiego i Zatoki Perskiej. W oświadczeniu stwierdza się m. in., że koncentrowanie w tym rejonie znacznych sił marynarki wojennej USA, tworzenie nowych baz na obcych terytoriach sprzeczne jest z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, a także stanowi próbę powrotu do polityki „z pozycji siły”. (PAP)

XII Zjazd WSPR kontynuuje obrady

W środę o godzinie 9 wznowił obrady XII Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Na najwyższym forum węgierskich komunistów w dalszym ciągu toczy się szczerą i otwartą debatę nad referatem sprawozdawczym KC WSPR i sprawozdaniem Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. Skupia się ona głównie wokół problematyki gospodarczej kraju, ale należne miejsce zajmują w niej również jak najszerzej pojęte zagadnienia ideologiczne.

W czwartek — w ostatnim dniu obrad Zjazd wybierze najwyższe władze partii i przyjmie uchwały wytyczające drogę dalszego rozwoju kraju. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Serial z „Bolkim i Lolkim”

Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej realizuje w tym roku ponad 50 filmów animowanych jednoaktowych, w tym 70 procent filmów dla dzieci. Dla TV rozpoczęto realizację kolejnego 68-mego już serialu przygod „Bolka i Lolka”. Ten 8-odcinkowy serial pt. „Bolek i Lolek górnikami”, ukazuje trud i piękno pracy w kopalni. Pierwsze odcinki tego serialu będzie można obejrzeć jeszcze w br.

Statki z NRD dla Indii

Indie są drugim po ZSRR a przed Francją największym kontrahentem stoczni Warnemuende (NRD). W tych dniach dla indyjskiej marynarki handlowej wodowano tam wielozadaniowy pełnomorski frachtowiec „Vishwa Kamundi” do transportu drobnicy i kontenerów dla portowego

armatora „The Shipping Corporation of India” z Bombaju. W ciągu ostatnich 10 lat zakłady NRD wybudowały dla Indii 18 statków żeglugi morskiej o łącznym tonażu 250 000 ton.

Konferencja OJA

W stolicy Etiopii odbywa się konferencja ekspertów krajów afrykańskich poświęcona problemom energetyki. Została ona zwołana wspólnie przez Komisję Gospodarczą ONZ dla Afryki (ECA) i Organizację Jedności Afrykańskiej (OJA).

Pirackie połowy

Sąd duński w Godthaab na Grenlandii skazał kapitana zachodniemieckiego statku-przetwórcy ryb „Heidelberg” na karę 600 000 koron (ok. 100 000 dolarów) za nielegalny połów wiatuza u wybrzeży tej wyspy. Skonfiska-

wano złowione ryby wartości 1,4 mln koron (około 225 000 dolarów). Armator z Cuxhaven zapowiedział apelację. W podobny sposób ukarano w lutym inny zachodniemiecki statek rybacki „Geeste” z Bremerhaven.

„Karnawał zwycięstwa”

Trzy dni od 26 marca trwa tradycyjny w Anglii 49-letni karnawał zwycięstwa! Dla uczczenia rocznicy wypędzenia z kraju napaścików wojsk RPA. 27 marca 1976 roku jednostki Ludowej Armii Kubańskiej wyparły niedobitki wojsk RPA do Namibii, poza terytorium młodej republiki.

Porwanie w Rzymie

Nieznanym osobniczo porwali w wotek w Rzymie 49-letniego księcia Tommaso Antoniego Oesi, właściciela rzymskich film zachodniemieckiego koncertu „BMF”.

SPORT

Piłkarze Węgier lepsi od Polaków

W międzypaństwowym, towarzyskim spotkaniu piłkarskim reprezentacja Polski przegrała w Budapeszcie z Węgrami 1:2 (1:2). Bramki dla Węgier zdobyli: Fazekas w 3 min. i Toeroeckis w 20 min. a dla Polski jedyną bramkę uzyskał Lato w 22 min. Sędziował Calossi (Rumunia). Widzów 10 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Polska: Młynarczyk, Dziuba, Zmuda, Janas, Motyka, Lipka, Wójticki, Milerzewicz (od 70 min. Sybis), Lato, Iwan (od 75 min. Ogaza), Palasz.

Węgry: Mesáros, Török, Balint, Tot, Pahl, Koreki, Fazekas, Müller (od 67 min. Borso), Toeroeckis (od 80 min. Kuti), Zambori, Varadi.

W trudnych warunkach atmosferycznych (padający deszcz) piłkarze Węgier i Polski rozegrali swoje kolejne 27 spotkanie. Rozpoczęło się ono pomyślnie dla gospodarzy. Już w 3 minucie po błędzie bramkarza Młynarczyka, Fazekas zdobył pierwszą bramkę.

Dokończenie na str. 4

Polska — Chiny

Porozumienie o obrocie towarowym i płatnościach

W Pekinie podpisano porozumienie o obrocie towarowym i płatnościach na 1980 rok między PRL a ChRL. Porozumienie określa zakres i wielkość dostaw towarowych z obu stron. Z ważniejszych pozycji towarowych Polska będzie importowała z Chin ryż, herbatę, orzechy, miód, olej tungowy, olejki eteryczne, metale kolorowe jak rtęć, antymon i wolfram. Porozumienie przewiduje również dostawy do PRL wyrobów przemysłu włókienniczego, tradycyjnych artykułów szkolno-biurowych, porcelany, wyrobów artystycznych ludowych i artykułów sportowych.

W dostawach z Polski do Chin przewidywane są przede wszystkim maszyny i urządzenia dla górnictwa, samochody ciężarowe, sprzęt medyczny oraz wyroby hutnicze. Przedmiotem eksportu z Polski na rynek chiński będą również tekstylia. (PAP)

ODGŁOSY

Tylko 5 214 osób skazał na śmierć ten ponury trybunał podczas panowania w Niemczech nazistowskich rządów. Ow „Volksgerichtshof”, czyli rodzaj najwyższego trybunału ludowego, ustanowiony przez Adolfa Hitlera, zupełnie oficjalnie nie dążył do wymierzania sprawiedliwości, lecz do zniszczenia przez cywilików „narodowego socjalizmu”.

Lecz ani jeden z sędziów „Volksgerichtshofu” nie został po roku 1945 w Niemczech Zachodnich rozliczony za swej zbrodniczej działalności. Przeciwnie, wielu z nich zaczęło znowu ferować wyroki — tyle, że już nie „w imieniu fuhrera”, lecz w imieniu Republiki Federalnej. Stopniowo doczekali się nawet emerytury. Na przykład Otto Rathmayer został sędzią w Landshut i tam go po latach spensjonowano. Albo Paul Reimers, działający długi czas w Ravensburgu, który przeszedł w stan spoczynku i mieszka w Bremie. Lub Joachim Wehl, sprawujący po wojnie obowiązki sędziego w Berlinie Zachodnim, kwitujący pytania o swoją przeszłość następująco: „Nie mam sobie absolutnie nic do zarzucenia; to były twarde czasy i zapadały twarde wyroki”.

Być może jednak beztraska jesień życia „krwawych sędziów z emeryturami”, jak ich określa hamburski tygodnik „Stern” (nr 11) zostanie zmacona. Oto zachodniobermberski senator do spraw sprawiedliwości — Gerhard Meyer, wynalazszy drogą „emerytury” pozostawiając sędziowską krawędź szesnastu dawnych sędziów „Volksgerichtshofu”, zapowiada podjęcie próby pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

Wyrażając szacunek wobec bezkompromisowości senatora, możemy zarządzić przysłać, iż katom z hitlerowskiego trybunału sędziów jest jeszcze znaczący okres spokoju. Wszak proces oprawców z hitlerowskiego obozu zagłady Majdanek kontynuowany jest w RFN od siedmiu lat... WP

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

4, 8, 16, 26, 34

LOSOWANIE II

9, 10, 11, 24, 28

Końcówka band. 9340

„Express-Lotek”

3, 7, 15, 36, 37

W bieżącym roku za 119 mld złotych

Przemysł maszynowy zwiększa produkcję na rynek

Poprawa zaopatrzenia rynku wewnętrznego to podstawowe założenie naszej polityki społeczno-gospodarczej, szczególnie mocno akcentowane w dokumentach VIII Zjazdu PZPR. Bardzo wiele do zrobienia w tej dziedzinie ma przemysł maszynowy — największy obok spożywczego i lekkiego — producent wyrobów rynkowych, wielki wytwórca sprzętu gospodarstwa domowego, elektrycznego sprzętu powszechnego użytku, sprzętu rekreacyjnego i turystycznego. Przyspieszone tempo rozwoju tej produkcji, typowe dla lat 70, będzie w przemyśle maszynowym utrzymane także w 1980 r. i najbliższych latach. Produkcja rynkowa rozwijać się będzie nadal szybciej niż cała wytwórczość przemysłu maszynowego, a jej udział w całej produkcji tego resortu będzie wzrastał.

W br. przemysł maszynowy ma dostarczyć do rynku wyroby wartości 119 mld zł, co w porównaniu z ub. rokiem oznacza wzrost o 6 procent. W znacznie większym stopniu

wzrastają przy tym dostawy tych wyrobów, których na rynku jeszcze brakuje i na które popyt jest szczególnie duży. Dotyczy to np. automatów pralniczych, których znajdzie się w sklepach już 400 000 (wzrost o 33 procent), młynków elektrycznych, których będzie w sprzedaży 0,5 mln. robotów kuchennych — 580 000. O dalszych 100 000 zwiększą się także do stawy butli turystycznych.

Uwzględniając występujące obecnie na rynku tendencje, dwukrotnie zwiększają się tak że dostawy zamrażarek i chłodziarek — zamrażarek przy równoczesnym zmniejszeniu dostaw tradycyjnych lodówek, na które ostatnio popyt maleje. O 60 procent więcej będzie w sprzedaży najbardziej deficytowych baterii 6F-22 i 6F-25. Prawie o połowę wzrosną dostawy kupowanych szczególnie chętnie przez młodych nabywców zestawów radio-magnetofon, w mniejszym natomiast stopniu — radiodiodników stereofonicznych.

Jeżeli chodzi o samochody,

sprzedaż rynkowa kształtować się będzie na poziomie zbliżonym do zeszłorocznego (200 000). Podobnie zapowiada się sytuacja z telewizorami: plan przewiduje sprzedaż 880 000. Na podkreślenie zasługuje, że telewizorów kolorowych znajdzie się w sklepach 110 000, w tym już 60 000 „Jowiszów”.

14 procent wartości tegorocznych dostaw wyrobów przemysłu maszynowego stanowią mają artykuły zupełnie nowe lub gruntownie zmodernizowane.

Trzeba podkreślić, że w pierwszym kwartale realizacja planowanych dostaw przebiega pomyślnie. Wszystko wskazuje na to, że w pełni lub z nadwyżką wykonany zostanie kwartalny plan dostaw takich wyrobów, jak samochody osobowe, maszyny do szycia, rowery, radiodiodniki i telewizory. Grozi natomiast niepełne wykonanie planu dostaw magnetofonów (zabraknie około 10 000), co spowodowane jest niedoborem niezbędnych podzespołów elektronicznych z importu. (PAP)

Zakładnicy amerykańscy staną przed sądem?

Dokończenie ze str. 1

stawieniem zakładników amerykańskich przed sądem, jeśli byli łącznie i zagrabiony przez niego majątek nie powrócą do Iranu. Behești uchylił się od odpowiedzi na pytanie, kiedy miałyby dojść do takiego procesu, ograniczając się do stwierdzenia, że decyzja w tej sprawie należy do parlamentu a nie do Rady Rewolucyjnej.

Ajatollah Behești powiedział się także za zerwaniem stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, chociaż wyraził pogląd, iż nie nastąpi to szybko.

Przebywający z wizytą w Japonii prezydent Panamy Aristides Royo oświadczył w środę na konferencji prasowej, że jego kraj nie chce już mieć nic wspólnego z losem b. szacha Iranu.

Minister spraw zagranicznych Panamy, Carlos Ozores, powiedział z kolei w wywiadzie udzielonym jednemu z japońskich dzienników, że po zapoznaniu się z irańskim wnioskiem o ekstradycję b. szacha Iranu, władze panamskie aresztowałyby b. monarchę, gdyby to było konieczne. (PAP)

Prawica utrudnia działalność sił ONZ w Libanie

Rzecznik sił ONZ w Libanie (UNIFIL) zakomunikował, że b. ówki popieranej przez Izrael skrajnej prawicy zablokowały główną szosę w Libanie południowym w pobliżu posterunku Sił ONZ w Nagurze i nie przepuściły konwoju ONZ, złożonego z 10 ciężar-

wiek. Ciężarówki te udawały się do miejsca stacjonowania holenderskiego kontyngentu w UNIFIL, by przewieźć żołnierzy holenderskich do Bejrutu, ponieważ zakończył się okres ich służby w siłach ONZ w Libanie i mieli wracać do kraju. (PAP)

Czy będzie więcej zielonych witamin dla Poznania?

Odpowiedź na to pytanie staliśmy się znaleźć podczas środowego rejonowego zebrania przedstawicieli producentów z Zakładu w Poznaniu pod ległego Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej. Zarówno ze sprawozdań, jak i z dyskusji, nie wynikało jednoznacznie, że zaopatrzenie naszego miasta w warzywa i owoce poprawi się na tyle, abyśmy nie musieli poszukiwać na przykład cebuli czy marchwi. Wyniki ubiegłorocznego skupu warzyw i owoców były mniej korzystne niż w latach poprzednich, o czym świadczy zresztą niedobór w stosunku do planu wynoszący 4 700 ton. Owoców skupiono na przykład o przeszło 2 000 ton mniej niż zakładał plan, choć znany był ogólnie zeszłoroczny urodzaj jabłek w okolicach Poznania.

Ogrodnicy mają na swoje usprawiedliwienie wprowadzić to, że plan był wyjątkowo wysoki, że były trudne warunki atmosferyczne dla niektórych upraw. Niepełne było też zaopatrzenie w opał i w środki do produkcji ogrodniczej. Nie było dostatecznie rozwiniętej sieci pojemnych punktów skupu, a od lat nie można doczekać się realizacji przechowalni w rzyw i owoców, a zwłaszcza planowanej wielokrotnie ziemniaczarki dla Poznania.

W niewiele lepszej niż w roku ubiegłym sytuacji przystępuje się obecnie do realizacji planu skupu owoców i warzyw na rok bieżący. Wydaje się on realny, bo obliczony na podstawie wykonawstwa zeszłorocznego (tylko o 600 ton więcej). Przewiduje się skupić od producentów 17 590 ton owoców i warzyw, w tym samych warzyw 12 270 ton. Będą one głównie przeznaczane na zaopatrzenie Poznania. Są znaczne rezerwy zimowe warzyw i owoców, które zostaną uruchomione w okresie wiosennym. W roku bieżącym zamierza się rozszerzyć asortyment produkcji przetworów o takie wyroby, jak: pieczarki w maśle, pieczarki marynowane, majonez chrzanowy i seler konserwowy. Po korekcie cen na mażonez nie powinno go zabraknąć w poznańskich sklepach. (emp)

Wkrótce pierwsze sesje nowych wojewódzkich rad narodowych

23 bm. rozpoczęła się nowa kadencja 49 rad narodowych stopnia wojewódzkiego, w skład których weszło 6 740 radnych. Początek nowej kadencji zbiega się z okresem ożywionej aktywności społecznej związanej z realizacją zadań nakreślonych w uchwałach VIII Zjazdu PZPR oraz deklaracji wyborczej FJN.

Pierwsze sesje WRN, zgodnie z przepisami ustawy o radach narodowych, powinny się odbyć w terminie dwóch tygodni od daty wyborów.

Pierwszą sesję po wyborach zwołuje przewodniczący rady narodowej poprzedniej kadencji. Otwiera sesję i przewodniczy jej, aż do chwili wyboru nowego przewodniczącego rady, jeden z najstarszych wiekiem radnych, tzw. radny-senior. To on odczytuje rotę ślubowania, które składają nowo wybrani radni.

Zgodnie z ogólnie przyjętą zasadą wybór przewodniczącego rady narodowej następuje w oddzielnym głosowaniu. Po jego wyborze radny-senior poinformuje zebranych o ustanowieniu odznaki radnego i

insygnium przewodniczącego rady narodowej oraz wręczy insygnium przewodniczącego. Z kolei radni wybiorą zastępców przewodniczącego rady oraz przewodniczących i członków stałych komisji rad.

Na pierwszej sesji przewodniczący wystąpienie przewodniczącego WRN oraz wojewody lub prezydenta poświęcone omówieniu zadań rad narodowych w kontekście uchwalonego w br. terenowego planu i budżetu.

Na sesji uchwalony będzie wstępny plan działalności WRN w pierwszym roku swej kadencji, w którym szeroko wykorzystane zostaną dotychczasowe doświadczenia i wyniki pracy rad narodowych. WRN przejmą bogaty dorobek z poprzedniej kadencji. Otrzymają też pakiet spraw, które będą wymagały przemysłanych rozwiązań i usprawnień. Aby mogły pomyślnie realizować swoje zadania, potrzebna jest znacznie większa niż dotychczas pomoc ze strony społeczeństwa oraz współdziałanie wszystkich środowisk społecznych. (PAP)

Pogrzeb załogi samolotu Il-62

Dokończenie ze str. 1

pełnienia obowiązków służbowych członków załogi samolotu Il-62 odznaczonych zostało pośmiertnie Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Wszystkim pracownikom „Lot”, którzy ponieśli śmierć w katastrofie, przyznano uchwałą Prezydium KSR PLL „Lot” odznaki I stopnia z trzema diamentami „Zasłużony Pracownik Polskich Linii Lotniczych «Lot»”. (PAP)

kom „Lot”, którzy ponieśli śmierć w katastrofie, przyznano uchwałą Prezydium KSR PLL „Lot” odznaki I stopnia z trzema diamentami „Zasłużony Pracownik Polskich Linii Lotniczych «Lot»”. (PAP)

Rozpoczęła się XIV Dekada Pisarzy Środowiska Wielkopolskiego

Dokończenie ze str. 1

dy odbędzie się około 100 spotkań literackich.

W swoim wystąpieniu sekretarz KW PZPR podkreśliła wagę społecznej dekad pisarzy środowiska wielkopolskiego. Stwarzają one możliwość dotarcia twórców także do młodych środowisk, spotkań z czytelnikami, wysłuchania ich opinii, nawiązania bezpośredniego kontaktu. Poznańskie środowisko literackie zdobywa coraz bardziej liczącą się

pozycję i coraz większy autoritet wśród czytelników.

W części artystycznej w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Murowanej Goślinie, gdzie odbywała się inauguracja, wystąpiły miejscowe zespoły amatorskie.

Po południu w 16 placówkach kulturalnych i zakładach pracy miasta i gminy Murowana Goślina 30 pisarzy spotkało się ze swymi czytelnikami. Zwiedzono także m. in. arboretum w Puszczy Zieloniec. (bran)

Kryzys rządu we Włoszech

F. Cossiga zakończył pierwszą turę konsultacji

Desygnowany premier i szef dotychczasowego rządu włoskiego, Francesco Cossiga, zakończył pierwszą turę konsultacji z partiami politycznymi reprezentowanymi w parlamencie. Sekretarz generalny Włoskiej Partii Socjalistycznej, Bettino Craxi, oświadczył, że chadecja zaprosiła jego ugrupowanie do utworzenia koalicji rządowej i powiedział, że socjaliści są gotowi do przedyskutowania tej propozycji. Rząd chadecko-socjalistyczny dyspo-

nowałby większością w parlamencie. Stąd zabiegi chadeckie o socjalistów, ale też pewność siebie tych drugich i możliwość stawiania przez nich żądań co do składu gabinetu. Obserwatorzy polityczni sądzą, że zażądają oni w zamian za współpracę około ośmiu z dwu dziesięciu tek ministerialnych. Gdyby koalicja chadecko-socjalistyczna doszła do skutku, byłby to pierwszy większościowy rząd we Włoszech od sześciu lat. (PAP)

KRONIKA DNIA

STOSUNKI PRL — RFN W LATACH 1969—1979

Nauka i publicystyka wobec problematyki niemieckiej — to temat rozpoczętej wczoraj w Pałacu Działalności w Poznaniu kolejnej dorocznej konferencji naukowców i publicystów radia, telewizji i prasy, zajmujących się problematyką niemiecką. Spotkania zorganizowały Polskie Radio i Telewizja w Poznaniu, Instytut Zachodni oraz Ośrodek Szkolenia i Doskonalenia Kadr Komitetu do spraw Radia i Telewizji w Warszawie. Spotkanie otworzył dyrektor Instytutu Zachodniego — profesor Antoni Czubiński, który omówił problematykę stosunków Polska — RFN w polskich naukach humanistycznych minionego 10-lecia. Także omówione zostaną kontakty gospodarcze i kulturalne Polski i RFN oraz główne kierunki zmian w postawach środków masowego przekazu RFN wobec Polski w latach 1969—1979. (ZT)

TRADYCJE ŚLĄSKIEJ KULTURY MUZYCZNEJ

Tradycje śląskiej kultury muzycznej były tematem obrad zakończonej 26 bm. dwudniowej, ogólnopolskiej konferencji muzykologów we Wrocławiu, zorganizowanej pod patronatem uczelni muzycznych z Katowic i Wrocławia. Wygłoszono ponad 20 referatów problemowych poświęconych różnym aspektom rozwoju tradycji śląskiej kultury muzycznej. Dyskutowano m. in. na temat roli pieśni ludowej w kulturze muzycznej Śląska, działalności chórów tej części kraju, oceniono dorobek mniej znanych kompozytorów śląskich. (PAP)

telefony donoszą...

● Z nie ustalonej dotąd przyczyny spłonęła w Sapieryźnie w woj. kaliskim stercia stony Inianej, należącej do indywidualnego rolnika. Straty ocenia się na około 100 000 zł.

● W Tyblach w woj. kaliskim kierowca ciężarówki potrącił, w czasie wyprzedzania innych pojazdów, dwóch rowerzystów. Przewieziono ich do szpitala.

● W Ostrzeszowie w woj. kaliskim odniósł obrażenia mężczyzna. Został on potrącony przez samochód osobowy, gdy kierowca wyprzedzał ciągnik. (b)

Łódź rybacka zatonała pod Władysławowem

25 bm. w pobliżu Władysławowa zatonała łódź rybacka „Wła-10”, na pokładzie której znajdowali się dwaj rybacy: 36-letni Zygmunt Szwaba, właściciel i kierownik jednostki oraz 26-letni Andrzej Zaczek. Tragedia rozegrała się błyskawicznie, a jej szczegóły pozostają niewyjaśnione. O godzinie 8.40 Stacja Ratownicza Brzeźniewo we Władysławowie odebrała wezwanie o pomoc od tonącej jednostki, która miała silny przeciek kadłuba. Po chwili łączność została przerwana. Natychmiast powiadomiono Polskie Ratownicwo Okrętowe, a do akcji wyruszyły 3 jednostki — „Halny” z Władysławowa oraz „Passat” i „Monsun”. Do poszukiwań włączył się także samolot Urzędu Morskiego oraz samolot śmigłowca Marynarki Wojennej. Na żaden ślad jednostki jednakże nie natrafiono. Jak wynika z dokumentów, łódź wyposażona była w tratwę pneumatyczną. Tratwy tej także nie znaleziono, z czego wydedukować można wniosek, że nie zdążyła ona zejść do wody, lub że się zaczęła. Poszukiwania łodzi i rybaków nadal trwają, ale szanse na ich odnalezienie są już niewielkie. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół duże, możliwe opady deszczu, zamglenia.

Temperatura maksymalna od plus 6 do plus 9 stopni minimalna od plus 1 do plus 3 stopni. Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 6 stopni, w Kaliszu plus 8 stopni, w Koninie plus 5 stopni, w Lesznie plus 9 stopni, w Pile plus 4 stopnie; ciśnienie 1003 hPa czyli 752,1 mm.

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

U sąsiadów za Odrą

Gospodarni żyją taniej

W kraju naszych zachodnich sąsiadów zawsze dbano o propagowanie dobrej oszczędności, i na tyle skutecznie, że takie na przykład hasło, powszechnie spotykane, jak to, które głosi, że trzeba oszczędzać każdy gram materiału i surowca — dość skutecznie zdołało się zadomowić w świadomości społeczeństwa. Charakterystyczne jest zwracanie uwagi przez współpracowników, którzy przypominają o potrzebie oszczędzania osobom korzystającym w widocznym nadmiarze z papieru czy torebek, zawsze dostępnych klientom w sklepach i domach towarowych.

Ale teraz, kiedy o surowce i energię potrzebną do ich przetworzenia także tutaj coraz trudniej, postanowiono poddać ścisłej kontroli wykorzystywanie surowców wtórnych. I zaraz się okazało, że w tej dziedzinie także w Niemieckiej Republice Demokratycznej pozostaje sporo do zrobienia. Szerokim echem odbiły się zwłaszcza wyniki kontroli opublikowane przez państwową inspekcję do spraw wykorzystania złomu.

Idąc tropem postulatów zgłaszanych przez ludność, w Berlinie zainteresowano się szynami tramwajowymi na tych ulicach, z których wycofano komunikację tramwajową. W stolicy NRD jest dużo takich szyn, czasami zalażonych asfaltem, niekiedy przez lata zasypanych ulicznym kurzem. Przedsiębiorstwa drogowe dotychczas twierdziły, że wydobycie tych szyn jest nierentowne. Jednak okazuje się, że jest to rachunek po prostu nieprawdziwy. Tylko na czterokilometrowym nieczynnym torowisku — jak stwierdzono — znajduje się około 630 ton wartościowego złomu, którego przerobka mogłaby w znacznym stopniu obniżyć zapotrzebowanie na szyny przeważnie importowane spoza krajów socjalistycznych. Dostało się przedsiębiorstwom drogowym, które — w dodatku — nie wykonują swoich zadań w zbiorce złomu.

W okręgu Frankfurt nad Odrą, w pewnej cementowni odkryto rdzewiejące stalowe konstrukcje nieczynnych już obiektów przemysłowych, kilkusetmetrowy suwnicowy most przeładunkowy. I chociaż ten zakład w przeciwieństwie do berlińskiego co roku wykonuje plany zbiórki złomu, to jednak — podkreślono — nie może to usprawiedliwiać nie wykorzystywania tak oczywistych źródeł surowców wtórnych, jak owe rdzewiejące konstrukcje.

Zajęto się także kontrolą wysypisk śmieci, odkrywając, że na przykład w okręgu Magdeburg tylko pół procenta spośród ogółem 250 wysypisk prowadzi gospodarną selekcję tego, co tam się wozzi. A na wielu hałdach znajdują się pokaźne ilości złomu — od 30 do 120 ton. W pewnej miejscowości znaleziono 82 tony złomu — resztek zużytej wieży widokowej. Ocenia się, że tylko w tym jednym okręgu na wysypiskach leży 5 000 ton złomu.

Ujawnienie tych faktów ma pomóc w koniecznym — jak się podkreśla — polepszeniu gospodarki surowcami wtórnymi. Co do złomu, to planuje się w NRD, że wyprodukuje się z niego 75 procent stali. Żeby zaś uzyskać tonę stali — podkreśla się — z rudy, która ma 45 procent żelaza, trzeba zużyć 4 000 kWh energii elektrycznej; natomiast to-

nę stali ze złomu, który zawiera prawie 100 procent żelaza, uzyskuje się przy zużyciu tylko 1 500 kWh. Albo — tak też agituje się za polepszeniem wyników zbiórki złomu — 1 000 ton złomu żelaza zaoszczędza 1 500 ton importowanej rudy i 200 ton także importowanego koksu.

W NRD — kraju niezasobnym w surowce — wszystko, co w tej dziedzinie brakuje, trzeba kupować za granicą, na ogół po coraz wyższych cenach. A przecież tylko o pół procenta mniejsze wydatki dalyby oszczędności rzędu miliarda marek, zaś procentowa oszczędność na materiałach i kosztach energii przysporzyłaby 3 miliardy marek dochodu narodowego.

Są to powody, które każą coraz troskliwiej odnosić się do kwestii odzyskiwania nie tylko złomu. Ciągłe apeleje się o to, by nie wyrzucać przeczytanych gazet, bo — co trafia obrazowo do przekonania — gdyby każda ta tejsza rodzina każdego miesiąca uzbierała tylko o pół kilograma więcej makulatury niż statystycznie czyni — to uzyskano by łącznie 38 000 ton, czyli można by zaoszczędzić ponad 450 000 średniej wielkości drzew.

Propagując zasadę, że co może być powtórnie użyte nie musi być produkowane — myśli się o doskonaleniu skupu butelek i słoików, chociaż przecież nie napotyka się tu na trudności przy zwracaniu zużytych opakowań szklanych. Dlatego 60 ich procent już używa się ponownie. Teraz jednak chodzi o to, by przekonać do gospodarności także tych ludzi, którzy zużyte opakowania wolą wyrzucać do śmietnika, bo to niedaleko, a którym — jak mówią — droga do punktu skupu się nie opłaca.

Spółcześnie zaś nie opłaca się takie myślenie. Także dlatego, że dzięki odzyskiwaniu użytych opakowań oszczędza się energię i pieniądze na budowę nowych elektrowni. Szczególnie wyraziście widać to na przykładzie aluminium, gdyż dla wyprodukowania jego tony ze złomu potrzeba piętnaście razy mniej energii elektrycznej niż przy wytopieniu go z tlenku glinu. Oto i powody zainteresowania także pustymi opakowaniami typu spray.

Kiedy teraz, u progu lat osiemdziesiątych przetacza się u naszych zachodnich sąsiadów nowa fala argumentów na te tematy, to głównie z myślą o przekonaniu ludzi, że ich osobista oszczędność jest ważnym elementem społecznej zapobiegliwości. Ze — jak daje temu wyraz prasa — oszczędność i poziom życia stanowią jedność. W myśl sprawdzalnej zasady, iż jeśli poszczególne człowiek zapobiegliwie odnosi się w swojej pracy do każdego grama powierzonych mu surowca czy materiału, do każdego feniga i każdej minuty czasu roboczego, to wzbogaca tym samym wszystkich. Zaś z kolei to, co wygospodarowuje społeczeństwo — polepsza warunki pracy i życia poszczególnych ludzi. Natomiast to, co ktoś marnotrawi — brakuje potem wszystkim.

A chociaż wyrzucać czasami jest najłatwiej, to jednak takie postępowanie jest kosztowne. W skali społecznej — nieopłacalne. Bo rzeczywistość — zapobiegliwi, gospodarni, oszczędni żyją lepiej, bo taniej.

TADEUSZ KACZMAREK

Handel ma dość silną energię, aby skutecznie zabiegać o poprawę zaopatrzenia w sklepach. Dotychczasowe jego starania w wielu przypadkach procentują większymi dostawami najbardziej potrzebnych wyrobów. Argumentów w rozmowach z producentami dostarczyły wyniki unikliwne prowadzonych analiz popytu i podaży, ilustrujące wielkość i rodzaj społecznego zapotrzebowania. Bardzo pomogły nadal obowiązujące listy towarów, których produkcję systematycznie kontrolują: Prezydium Rządu, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług, centrale oraz zjednoczenia. Dzięki nim udało się zapobiec niekorzystnym zmianom w strukturze produkcji, podporządkowanym nie temu co jest potrzebne, a temu co najbardziej opłacalne.

Bywało, że ten i ów zakład podejmował działania sprzeczne z wymogami rynku. W jednym zrezygnowano na przykład z produkcji wałków do ciasta, o które później bezskutecznie pytały klientki, w drugim — wymyślono nowość, która miała cieszyć się uznaniem nabywców, zalegała w magazynach, w trzecim — zmodernizowano tradycyjny wyrób w taki sposób, że nie nadawał się on do dalszego użytku. W takich sytuacjach handel nie stosował taryfy ulgowej, nikomu nie pobrażał i konsekwentnie dążył do sprowadzenia niefrasobliwych producentów na ziemię. Wymagał i nadal wymaga od swoich kontrahentów tego, co ma zapewniony zbyty i na co czeka klienci. Dbał o przestrzeganie raz ustalonych priorytetów w produkcji na rynek.

Tym bardziej dziwić muszą potknięcia, które tak pojmujemy swoje obowiązki handlowi zdarzać się nie powinny. Być może są one spowodowane błędną decyzją jednej lub kilku osób, ale to nie zwalnia przedsiębiorstwa od odpowiedzialności za należyte zaopatrzenie sklepów, od skorygowania zamówień.

Na wspomnianych listach towarów są 32 wyroby rzemieślnicze. Z ich zbytem nie

powinno być trudności, a jednak takowe w roku ubiegłym wystąpiły. Oto — jak wykazują analizy — rzemiosło dostarczyło 215 000 trzepaków do piany — handel zamówił tylko 76 000. Kłamał do bielizny miało być 4 miliony, ale sprzedano tylko milion. Dwunasto-

Nie zawsze na linii

Bez taryfy ulgowej także wobec siebie

krotnie mniejsze od oferty producentów były zamówienia na młotki do mięsa a siedmiokrotnie na wieszaki do przedpokojów. Kolejnym tego typu przykładem stały spółdzielczości inwalidów. Produkowane przez nią smoczki dla niemowląt zalegały w magazynach warszawskiej spółdzielni „Saturn”, a brakuje ich w niektórych sklepach i kioskach „Ruchu” tylko dlatego, że handel nie zamawia dostaw odpowiadających faktycznemu zapotrzebowaniu.

Słusznie zastanawiają się zatem producenci owych wyrobów: jak to się dzieje, że z jednej strony handel bezwzględnie egzekwuje swoje prawa, z drugiej natomiast zapomina o podstawowych obowiązkach. Gromadzenie potrzebnych towarów w magazynach zamiast w sklepach, marnowanie ludzkiego wysiłku, surowców i energii — przeczy gospodarności. Czy zawodzi analiza popytu i podaży? Raczej nie. Wydaje się, że po prostu w pewnych sytuacjach brakuje ze stro-

ny handlu elastycznego działania, zdecydowanej reakcji na szybko zmieniającą się wymagania rynku. Wielkość niektórych zakupów nie można dokładnie ustalić z półrocznym wyprzedzeniem i jak uczy życie, nawet najlepiej przygotowane zamówienia wymagają czasami dokonania istotnych korekt.

Rzecz w tym, by w porę dostrzec błąd i wspólnie z producentami podjąć starania gwarantujące maksymalne ograniczenie dokuczliwych dla klientów konsekwencji. Są przecież możliwości, często wykorzystywane, zmian w strukturze produkcji na korzyść tego, co w danym okresie najbardziej potrzebne, a więc poszukiwane w sklepach.

Usuwanie braków w zaopatrzeniu sprzyja dobrej współpracy handlu z przemysłem i spółdzielczością. Taką na co dzień, a nie ograniczającą się wyłącznie do pertraktacji na giełdach i targach. Tym bardziej, że nie można zaprogramować upodobań i wymagań klientów.

Obowiązkiem handlu jest tworzenie coraz lepszych warunków zakupów. I nie można tego utożsamiać wyłącznie z poprawą obsługi oraz budową nowych pawilonów. Trzeba ów problem widzieć przede wszystkim poprzez pryzmat wyboru towarów na półkach. Będzie on tym lepszy, im więcej handel dołoży starań o szybkie dostosowanie się do popytu. Są one dzisiaj bardziej powszechne, niż przed kilku laty, ale faktem jest, że nie zawsze w pełni skuteczne. Dlatego czyniąc uwagi producentom, warto od czasu do czasu krytycznie przyjrzeć się własnym poczynaniom.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Międzynarodowy Dzień Teatru

Ludzka obecność

Można sobie wyobrazić obraz, którego nikt nie ogląda. Wiersz, opowiadanie, których nikt nie czyta... Teatr bez wiadomości po prostu nie jest teatrem. Jego istotą bowiem jest ta dwoistość — scena i widownia.

Długo nie wierzyłem aktorom, gdy słyszałem od nich: „Dzisiaj przedstawienie było zupełnie inne”. Wydawało mi

działom na scenie, wchłaniające każde ich słowo, gest...

W teatrze profesjonalnym bez względu na rodzaj widowiska przedstawienie winno zawsze zachować swój podstawowy kształt. Lecz to najważniejszą zadanie teatru — wspólne rozważanie spraw człowieka i świata osiągnięte się tylko wtedy, gdy sprawy te przekazywane ze sceny, stają się rzeczywistością wspólnym poruszeniem serc, umysłów.

Wyrazem roli społecznej teatru są coroczne obchody Międzynarodowego Dnia Teatru. Przebiegają one pod różnymi hasłami. Tegoroczne brzmi: „Teatr obrońcą pokoju i godności człowieka” i realizowane jest wielorako. Poprzez sam dobór repertuaru, jego interpretację, mówienie głośno ze sceny o sprawach zagrożenia współczesnego świata i człowieka. Poprzez walkę środkami wyrazu teatralnego o humanistyczne, szczytne cele ludzkości.

Najpiękniejsze przecież hasła, sprawy wartości życia społecznego stają się dopiero wtedy, gdy ich adresat, widz, który przybył na przedstawienie — na opowieść baśniową czy też na dramaturgię mówiącą o problemach dnia dzisiejszego — uzna je za swoje. Gdy dojdzie do owej niepowtarzalnej, realizowanej właśnie w teatrze — wspólnoty ludzkiej...

W Wielkopolsce działa dziesięć teatrów. W Poznaniu Teatr Wielki, Teatr Tańca — Balet Poznański, Teatr Muzyczny, Teatr Polski, Teatr Nowy, Poznański Teatr Laiki i Aktorów, Teatr Ósmego Dnia, Kabaret „Tey”. W Gnieźnie Teatr im. Aleksandra Fredry. W Kaliszu — Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego. Wszystkim ludzkości scen Wielkopolski w dniu ich święta towarzyszą serdeczne życzenia tych, dla których sztuka teatru jest ważna.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Wyczuwa się wyraźne napięcie. To już druga próba generalna, a spektakl nie jest chyba jeszcze taki, jakiego oczekiwano. Reżyser, młody człowiek, coś mówi o koniecznych skrótach, o tym, że jutro rano będzie trzeba to poprawić... Rano na próbie korekcyjnej. Bo wieczorem jest już ostatnia próba generalna, z udziałem publiczności. Wszyscy są bardzo podenerwowani.

Teatr, to stałe, na nowo szukanie najlepszych form wyrazu. Jak w każdej dziedzinie działania artystycznego. Ale przecież teatr ma swą jedyną, niepowtarzalną specyfikę.

„Sala jest już wypełniona, zaraz zacznie się owa ostatnia, trzecia próba generalna. Publiczność dzisiaj nie kupiła biletów, została różnymi drogami na spektakl zaproszona. Jest to publiczność szczególnie go rodzaju — dzieci. Teatr, po



Jedna ze scen „Balladyny” J. Słowackiego w poznańskim Teatrze Nowym. Na zdjęciu: Sława Kwaśniewska i Edmund Pietryk. Fot. — J. Kulm

raz pierwszy właściwie, przygotował specjalne przedstawienie dla nich. Baśń. Dzieci zapelniają szereg widowni, niesie się z niej szmer rozmów.

A potem, gdy już to przedstawienie — próba trwa, coś dziwnego staje się na scenie. To co wczoraj nie miało tempa, dzisiaj biegnie wartko. Co było nużące, bez wyrazu, dzisiaj jest atrakcyjne, dynamiczne.

W pewnej chwili, gdy dwóch bohaterów nagle cudownie zostaje odczarowanych, gdy zle moce pękają i oni znowu są ludźmi, a nie drzewami — klonami — do teatralnej ramy podbiega mały chłopiec. Wyciąga ręce do aktorów, otwiera mocno zacisnięte piąstki. W każdej z nich trzyma po kołorowej landrynce. Aktorzy się schylają, biorą ofiarowany im słodki dar, śmieją się, jedzą te cukierki, grają dalej. Dziecięta widowni zachwycona klaszcze.

się, że jak przedstawienie jest zrealizowane, to po prostu jest takie a nie inne. Ale przecież to właśnie aktorzy mieli rację. Poza koncepcją reżysera, scenografa, poza grą wykonawców — w każdym spektaklu dochodzi do głosu także ten szczególny jego czynnik — rodzaj, charakter porozumienia, dialogu między rozgrywającymi swoje kwestie, sprawy na scenie, a tymi, siedzącymi na widowni. Jedni na scenie są w stałym ruchu, inni, tu w krzesłach teatralnych siedzą, oglądają spektakl.

Ale dialog między ludźmi to nie jest tylko wymiana wzajemna słów, gestów. To także — wspólny, podobny odbiór spraw świata. Wyróżniali w skupieniu, śmiechu, ożywieniu, milczeniu. Bo i ono, to milczenie, może być różne — raz jest martwe, jak kamień ciężki, drugi raz — otwarte ku lu-

MUZYKA

Dwudziesta „Poznańska Wiosna”

Wykonaniem „Nokturnu na orkiestrę” Tadeusza Szeligowskiego zainaugurowała we wtorek Orkiestra Symfoniczna Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyrekcją Wojciecha Rajskiego dwudziesty Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej „Poznańska Wiosna Muzyczna”. T. Szeligowski, unikający nowości za wszelką cenę, dba o logikę formalną. Również „Nokturn” o wyszukanej momentami kolorystyce zdradza lekkość pióra kompozytora. Jest jakby rejestracją zmiennych nastrojów.

Z dużym zainteresowaniem oczekiwane było prawykonywanie „Koncertu skrzypcowego” (utworu powstałego na zamówienie Festiwalu) Jana Astriaba, kompozytora działającego w Poznaniu. Jako solista wystąpił Michał Grabarczyk, u którego obserwujemy dużą aktywność artystyczną. Kompozycja Astriaba potwierdza bogatą wyobraźnię kolorystyczną kompozytora, który z coraz większą łatwością posługuje się fakturą rozbudowanej orkiestry symfonicznej. Koncert posiada układ dwuczęściowy, przy czym obydwie części kontrastują ze sobą charakterem. Pierwsza jest może bardziej kontemplacyjna, druga natomiast eksponuje czynnik rytmiczny, niekiedy motoryczny. Starannie opracowanej partii skrzypcowej świetnym wykonawcą był Michał Grabarczyk, który dowiódł, iż z równym powodzeniem czuje się dobrze w repertuarze współczesnym.

Pierwszym utworem po przerwie był „Koncert wioloncelowy” Witolda Lutosławskiego, dzieło znane już poznańskiej publiczności. Znalazł on znakomitego wykonawcę w osobie wioloncelisty z Berlina Zachodniego — Wolfganga Boettchera, dysponującego pięknym dźwiękiem, a zarazem grającym z niezwykłą żarliwością. Koncert wioloncelowy W. Lutosławskiego, który już na trwałe wszedł do klasyki muzyki XX wieku, jest dziełem przejmującym, którego dramaturgia wciąga natychmiast słuchacza. Można by mieć drobne zastrzeżenia do orkiestry w niektórych partiach.

Udany to był wieczór, nie tylko pod względem doboru przedstawionych utworów, lecz także dzięki wykonawcom. Interesujące także było wykonanie kompozycji Andrzeja Panufnika, pierwszy raz prezentowanej w Poznaniu — „Sinfonia sacra”. Jest to muzyka o dużej głębi emocjonalnej, niekiedy wpadająca w patos. Formalnie skonstruowana została niezmiernie logicznie, a Wojciech Rajski starał się wydobyć jej podniosły charakter. Czy kolejne imprezy festiwalowe będą równie udane?

JANUSZ KEMPIŃSKI

Ożywienie kampanii wyborczej w USA

Zwycięstwa E. Kennedy'ego w Nowym Jorku i Connecticut

Senator Edward Kennedy, którego prezydenckie szanse były oceniane przed tygodniem jako nikłe, obecnie aktywnie włączył się do batalii o fotel w Białym Domu, wygrywając nieoczekiwanie prawyborczy w dwóch stanach, Nowym Jorku i Connecticut. Oba zwycięstwa, odniesione nad prezydentem Carterem w przekonujący sposób, wykazały, że senator, który dotychczas pokonał Cartera tylko w swym rodzinnym Massachusetts, jest w stanie wygrać z nim również na neutralnym gruncie i może z nadzieją oczekiwać najbliższych ważnych prawyborów w Wisconsin (stawka sągłosy 75 delegatów na konwencję) i Pensylwanii (185 delegatów). Aczkolwiek Carter uzyskał już prawie połowę ilości delegatów niezbędnej do uzyskania nominacji na ogólnokrajowej konwencji Partii Demokratycznej, do przeprowadzenia pozostały jeszcze prawyborczy w 26 stanach, w których Kennedy może powiększyć swój dorobek, jeśli jego kampania wyborcza po wtorkowym psychologicznym przełomie nabierze rozmachu.

W stanie Nowy Jork Kennedy pokonał prezydenta w stosunku 59:41, zapewniając sobie głosy 163 z 282 wystawianych na konwencję delegatów. W Connecticut senator wygrał z Carterem w stosunku 47:41,

zdobytając 29 na ogólną liczbę 54 wystawianych przez ten stan delegatów. Według oceny agencji AP po wtorkowych prawyborach Carter dysponuje 746 delegatami na konwencję, Kennedy — 384 a do uzyskania inwestytury potrzeba 1666.

Szef kampanii wyborczej Cartera, Robert Strauss przypisał porażki prezydenta dwóm faktom: niefortunnemu wystąpieniu administracji w ONZ podczas głosowania nad rezolucją potępiającą ekspansjonistyczną politykę Izraela i niechętnemu przyjęciu przez społeczeństwo zapowiedzianych cięć w wydatkach budżetowych. Strauss starał się zbagatelizować obie porażki, wyrażając przekonanie, że nominację Carter „ma już w kieszeni”. Rzecznik Białego Domu Jody Powell natomiast nie ukrywał, iż nieoczekiwany zwrot w kampanii wyborczej stanowił dla obozu prezydenckiego pewien szok.

Po stronie republikańskiej próba sił nie przyniosła niespodzianek. W swym rodzinnym Connecticut George Bush jak było do przewidzenia uplasował się na pierwszym miejscu, zbierając 39 procent głosów wobec oddanych na Ronald Reagana 34 procent i na Johna Andersona 22 procent. Te porażki Reagan powetował sobie z nadwyżką w sąsiednim

Nowym Jorku, gdzie nie głosowano na poszczególnych kandydatów do Białego Domu, lecz bezpośrednio wybierano delegatów na konwencję. Reagan zdobył tam 72 delegatów, Bushowi przypadło tylko 7, a 38 pojedzie na konwencję z prawem oddania głosów według własnego uznania. Z 998 delegatów wymaganych dla uzyskania inwestytury, Reagan posiada już 320, podczas gdy jego najgroźniejsi rywale mają: Bush — 70 a Anderson — 45. Wywalczona przewaga daje Reaganowi prawie pewną nominację na konwencji, tym bardziej, że zapewnił on sobie po parcie innego przywódcy skrzydła dla prawicowego Johna Connally'ego, który już wycofał się z wyścigu wyborczego.

Komentując swoje zwycięstwo senator Kennedy wyraził przekonanie, że wyborcy w Nowym Jorku i Connecticut dali wyraz dezaprobacji polityki gospodarczej administracji Cartera. Zdaniem Kennedy'ego społeczeństwo nie może nadal obojętnie przyglądać się rosnącemu bezrobociu, kryzysowi w systemie oświaty i polityce społecznej, wzrostowi wskaźnika inflacji i stopy procentowej ponad 18 procent. Senator z Massachusetts stwierdził, że głęboki kryzys w USA może kosztować obóz prezydencki podobne porażki w pozostałych jeszcze do przeprowadzenia prawyborach. (PAP)

Po zamordowaniu arcybiskupa O. Romero

Salwador na pograniczu konfrontacji sił narodowych

Salwador znalazł się na pograniczu kolejnej, być może najpoważniejszej w swej obecnej historii konfrontacji sił narodowych — postępowych i reformistycznych ze skrajną prawicą oraz ośrodkami władzy i pieniądza, za którymi też kryją się obce wpływy. Tragiczna śmierć arcybiskupa San Salvadoru, Oscara Arnulfo Romero, wywołała w kraju olbrzymie napięcie. W tej sytuacji władze salwadorskie, oprócz ogłoszenia trzydniowej żałoby, zadekretowały we wtorek stan alarmu w kraju, licząc się z możliwością nasilenia się incydentów i działań zbrojnych. Natomiast Rewolucyjny Komitet Koordynacyjny, reprezentujący siły lewicowe, ogłosił tego dnia 8-dniowy strajk powszechny na znak protestu przeciwko zamordowaniu duchownego.

Akcja ta rozpoczęła się w środę rano, a obserwatorzy liczą się z ewentualnością, że może ona wywołać brutalne represje wobec ludności. Pogrzeb arcybiskupa odbędzie się w niedzielę i powszechnie się uważa, że stanie się on wielką demonstracją ludności przeciwko terrorowi i przemocy nekającym kraj.

Jakkolwiek w dalszym ciągu trudno byłoby jeszcze wskazać bezpośrednich sprawców tej zbrodni politycznej, to jednak nie ulega już wątpliwości, iż arcybiskup Arnulfo Romero padł ofiarą skrajnej prawicy salwadorskiej. Jak wiadomo, zamordowany arcybiskup domagał się od prezydenta USA, Cartera, zaniechania jakiegokolwiek pomocy wojskowej dla rządzącej w Salwadorze junty. (PAP)

Bogota

Partyzanci uwolnili trzech zakładników

Do 29 spadła liczba zakładników, wśród których znajdują się 11 ambasadorów, w oku powanej przez partyzantów ambasady Dominikany w Bogocie, po wypuszczeniu w wtorek trzech Kolumbijczyków, z których żaden nie jest jednak dyplomatą. Zwolnionych zostało dwóch inżynierów i jeden dziennikarz. Komentując

ich zwolnienie partyzanci oświadczyli, iż należy je traktować jako akt dobrej woli i wyraz docenienia dobrego kłimatu, jaki cechował szóstą rundę podjętych po wielodniowej przerwie negocjacji w sprawie losu zakładników. Jak stwierdził kolumbijski minister spraw zagranicznych, Diego Uribe Vargas, „lody udało się przełamać”. (PAP)

Powrót żaglowców?

Powołując się na gazetę „Pravda Ukrainy” agencja DPA informuje o prowadzonych w Związku Radzieckim pracach projektowych nad statkami żaglowymi, oszczędzającymi energię i „niegroźnymi” dla środowiska naturalnego. W Instytucie Żeglownym portowego miasta ukraińskiego Nikołajew powstały plany żaglowego frachtowca, mającego kursować na trasie do Japonii i Australii oraz żaglowego statku turystycznego. Frachtowiec o 7 masztach 70-metrowych, będzie miał żagle o powierzchni 14 000 metrów kwadratowych. Wszelkie manewry z żaglami dokonywane będą za pomocą komputera. (PAP)

„Potwór Andów” zabił 100 dziewczynek

Jak pisze wychodzący w Bogocie dziennik „El País”, zatrzymany w ekwadorskim więzieniu przez stępcę przynajmniej do zgwałcenia i zaduszenia ponad stu małych dziewczynki, których zwłoki grzebał w miejscach ustronnych, by uciec uwadze policji. Znany pod przezwiskiem „Potwora Andów” Kolumbijczyk Pedro Alonso Lopez powiedział również, że nie pamięta wszystkich tych miejsc.

Z przytoczonej przez dziennik treści zeznań „Potwora Andów” wynika dalej, iż ofiarami jego były dziewczynki pochodzące niemal wyłącznie z biednych rodzin.

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują, odpowiedział dziennikarzem PAP:

Barbara Krafftówna: W Poznaniu będę brała udział w spotkaniach z publicznością, połączonych z recitalami. Po powrocie, w kwietniu, rozpocznę próby w „Kabarecie starszych panów”. W Teatrze Współczesnym gram w sztuce „Remizdin”.

Jerzy Litwiński: do PIW-u, w którym niedawno ukazał się mój przekład powieści Walentyna Rasputina „Pożegnanie z Matorą”, oddałem tłumaczenie wierszy poety fińskiego Eino Leino „Pieśni księcia Jana i Katarzyny Jagiellonki”. Pracuję nad przeznaczonym dla „Czytelnika” zbiorem wierszy czterech współczesnych poetów lotewskich — Vacetisa, Ziedonisa, Petersa i Czakiłasa oraz powieścią lotewskiego prozaika Antona Tamarsaarego o nieustalonym jeszcze tytule. W „Naszej Księgarni” ukazał się opracowane przeze mnie „Bas nie fiński”.

Jerzy Szwertnia: realizuję 14-odcinkowy serial telewizyjny „Najdłuższa wojna nowo-

R. Mugabe apeluje o cierpliwość i spokój

Premier Zimbabwe, Robert Mugabe wygłosił we wtorek krótkie przemówienie radiowo-telewizyjne, w którym wezwał ludność kraju do cierpliwości oraz przestrzegania porządku publicznego i dyscypliny. Podkreślił, że jest to szczególnie konieczne teraz, kiedy waga się losy Zimbabwe. R. Mugabe skrytykował akcje strajkowe, nawołując do spokoju społecznego, gdyż — jak oświadczył — w przeciwnym wypadku kraj może doznać niepowetowanych szkód. Wyrażając zrozumienie dla słusznych żądań najgorzej sytuowanych i zarabiających Afrykanów, Mugabe oznajmił, że sprawa poprawy ich bytu jest jednym z priorytetowych zadań rządu.

Mugabe zapowiedział również bezwzględna walkę z wszelkimi przejawami terroryzmu i przemyku.

W środę zniszono w Zimbabwe godzinę policyjną z wyjątkiem rejonu Beit Bridge, graniczącego z Republiką Południowej Afryki. Godzina policyjna została wprowadzona na całym terytorium kraju przed kilku laty przez byłego reżim Smitha w celu ograniczenia swobody działania formacji zbrojnych i politycznych Frontu Patriotycznego Zimbabwe. Jej zniesienie jest kolejnym przejawem normalizacji w Zimbabwe. (PAP)

Odszkodowanie za skutki awarii w Seveso

Szwajcarscy właściciele zakładów chemicznych „Icmesa” w Seveso w Lombardii (północne Włochy) zgodzili się, by w ramach odszkodowania za groźną awarię, do jakiej doszło przed niemal czterema laty, zapłacić odszkodowanie na łączną sumę 118 milionów dolarów.

Sprawa fabryki „Icmesa”, o której mówi się obecnie stosunkowo rzadko, nie schodziła w swoim czasie z lamów gazet. 10 lipca 1976 roku drobny wybuch spowodował wydostanie się z nich na zewnątrz około dwóch kilogramów pylistej dioksyny, bardzo groźnego środka chemicznego o właściwościach teratogennych — czyli mogących wywołać nieprawidłowy rozwój płodów w łonach przyszłych matek. U części osób spośród okolicznych mieszkańców wystąpiły dolegliwości skórne, padło wiele zwierząt i ptaków. Z rejonu Seveso ewakuowano więc ludność, otoczono go drutami kolczastymi, po czym przystąpiono do oczyszczania terenu z substancji toksycznej. (PAP)

Sport-sport

Piłkarze Węgier lepsi od Polaków

Dokończenie ze str. 1

W tym okresie inicjatywa należała do Węgrów grających bardziej dynamicznie i pomysłowo. Także technicznie gospodarze korzystniej prezentowali się od Polaków, którzy mieli poważne kłopoty z opowaniem piłki na trudnym terenie. Biało-czerwoni większość swoich akcji rozpoczynali od pomocnika Miłoszewicza, którego podania nie dochodziły do kolegów. Pierwszy strzał na bramkę przeciwników Polacy oddali dopiero w 13 minucie. W 20 minucie nastąpiła szybka wymiana piłek pomiędzy węgierskimi napastnikami. Para polskich środkowych obrońców nie potrafiła wybić piłki i Toeroeckik zdobył drugą bramkę dla swoich barw. Dwie minuty później było 2:1. Po strzale Palasza piłkę odbił bramkarz Mesaros, a nadbiegający Lato nie miał kłopotów z umieszczeniem jej w siatce. Były to wszystkie bramki — które padły w tym meczu.

Po przerwie Polacy nie zrażeni niekorzystnym wynikiem zaatakowali bardziej zdecydowanie. Dobrze w tej części spotkania grał Wójcicki, który wy-

grywał większość pojedynków główkowych ze swoimi rywalami. Także doskonałą partię rozegrał debiutant w reprezentacyjnym zespole — Palasz. Piłkarze ci nie mieli jednak właściwego wsparcia kolegów, większość piłek traciła wskutek niecelnych podań. Na budapesteńskim Népstadionie słabo wypadł obrońca Motyka. Nie mógł on sobie poradzić z 33-letnim Fazekasem. Właśnie prawą stroną Węgrzy przeprowadzali większość niebezpiecznych akcji. W końcówce meczu trener Ryszard Kułesza chciał uzyskać korzystniejszy wynik wprowadził do gry napastników — Sybisa i Ogazę, ale nie wnieśli oni nic nowego do gry polskiego zespołu. Po jednym zakończył się zwycięstwem Węgrów, którzy tym samym odnieśli 19 zwycięstw w 27 dotychczas rozegranych spotkaniach. (kar)

W meczu piłkarskim drugich reprezentacji Polski i Węgier Polska wygrała 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Polski — Mikołajów — 2 (w 30 i 52 min.), dla Węgier — Tieber (63 min.). (PAP)

W Kaliszu centralna inauguracja „Dni Olimpijczyka”

W najbliższą sobotę w Kaliszu nastąpi centralna inauguracja „Dni Olimpijczyka”. Zaszczyc, który spotkał działaczy i sportowców kaliskiego jest wyrazem uznania za ich dotychczasową pracę, która służy rozwojowi sportu i kultury fizycznej, w szczególności zaś popularyzacji biegania. W tej dziedzinie działacze kałiscy mają chyba największe zasługi. Z okazji inauguracji „Dni Olimpijczyka” w Ostrze szowie odsłonięty zostanie pomnik Janusza Kusocińskiego, w którym złożona zostanie ziemia z mogiły legendarnego polskiego biegacza.

W niedzielę natomiast na trasach wokół stadionu

WOSiR im. Janusza Kusocińskiego w Ostrzeszowie odbędzie się XVI międzynarodowy Cross Przyjaźni w biegach przełajowych oraz mistrzostwa województwa kaliskiego i Wojevodzka Spartakiada Młodzieży w przełajach. Odbędzie się 28 biegów na dystansach od 1000 do 6000 m we wszystkich kategoriach wiekowych.

Otwarcie zawodów — zapalenie znicza ogniem przeniesionym z pomnika Kusocińskiego w Palmirach przez sztafetę biegaczy składającą się ze sportowców kaliskiego — nastąpi o godz. 10.30, a pierwsze biegi rozpoczną się o godz. 11.10. (jz)

Aresztowanie II włoskich zawodników

Największa afera w historii futbolu

Nawet rozwój włoskiego kryzysu rządowego zszedł w prasie rzymskiej i mediolańskiej na drugi plan w związku z aresztowaniem w niedzielę, 23 bm. na stadionach 7 miast włoskich 11 piłkarzy, z których 9 należy do klubów pierwszoligowych oraz prezesa jednego z największych klubów piłkarskich, słynnego Milanu — Felice Colombo. Wszystkie przedmiotowe dzienniki informują o aresztowaniach na czołówkach pod tytułami na szerokość całej pierwszej strony.

Wstrząs spowodowany wykryciem największej afery w historii światowego piłkarstwa jest we Włoszech ogromny. Z tego, co przeniknęło do wiadomości publicznej z rzymskiej prokuratury, prowadzącej śledztwo w sprawie tej afery, wiadomo że zarówno aresztowani, jak i inni piłkarze i działacze piłkarscy byli sówicie opłacani za fałszywanie wyników spotkań. Wyniki te ustalano z góry, aby w ten sposób umożliwić uzyskiwanie kroczowych zarobków nielegalnym bookmacherom, przyjmującym zakłady piłkarskie i uzyskującym, jak się okazało, obroty w wysokości kilku miliardów lirów tygodniowo (równoważność kilku milionów dolarów). Afera wyszła na jaw, kiedy kilku piłkarzy, opłacanych za uzyskanie określonego wyniku spotkań ligowych, nie dotrzymało przyjętych na siebie zobowiązań i wygrało spotkania, które miały być przegrane. Poszkodowani bookmacherzy złożyli wówczas doniesienie do prokuratury

ry, które zresztą spowodowało aresztowanie również ich samych.

Wśród aresztowanych piłkarzy znajdują się Enrico Albertosi i Giorgio Morini z klubu Milan (oba wielokrotni reprezentanci Włoch), Massimo Caccatori, Bruno Giordano, Lionello Manfredonia i kapitan drużyny Pino Wilson z klubu Lazio, Mauro Della Mirta i Luciano Zecchini (członek reprezentacji narodowej) z klubu Perugia, Stefano Pellegrini z klubu Avelino oraz dwóch piłkarzy z drugoligowych klubów Genua i Palermo.

W poniedziałek rano włoska prokuratura wszczęła postępowanie śledcze przeciwko dalszym 20 piłkarzom oraz przeciw trenerowi klubu Bologna — Perani. Wśród wspomnianych dwudziestki znajdują się tak znani piłkarze, jak Paolo Rossi, Claudio Pellegrini, czy Petrini. Należący do klubów Perugia, Lazio, Bologna, Avelino, Taranto, Palermo i Napoli.

Włoska federacja piłki nożnej zastanawia się nad możliwością anulowania wszystkich wyników rozgrywek ligowych w całym sezonie zimowym, który kończy się za 2 tygodnie i nieprzynajmniej za ten okres tytułu mistrza. Cała tabela ligowa jest bowiem sfałszowana wana kilkoma spotkaniami, których wyniki nie były wynikiem gry, lecz umowy zawodników.

Ostateczne decyzje zapadną po ujawnieniu przez władze sądowne pełnych wniosków śledztwa (PAP)

HUMOR I SATYRA





WIOSENNA SPRZEDAŻ DZIANIN

ODDZIAŁ OBROTU UBIORAMI W POZNANIU

Zaprasza do sklepów:

- „ZŁOTE RUNO” — Pl. Wolności 2
- „MALWA” — ul. Czerwonej Armii 31

POLECAMY DZIANINY:

- KOSTIUMOWE i UBRANIOWE w szerokiej gamie kolorystycznej
- SUKIENKOWE jednobarwne w pełnym asortymencie kolorów
- SUKIENKOWE tkane i dziane drukowane w asortymencie wzorów

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

1103-K1

Praca
Przyjmę uczniów do lakierni samochodowej. Ul. Janickiego 17/19 25484g

Sprzedaz
Sadzonki pomidorów i ogórków szklarniowych, od mian krajowych i holenderskich sprzedaje, Zdzisław Berthold, Smigiel Mickiewicza 26, tel. 209 124p

Zatrudnię tokarza narzędziowca. Warsztat, Os. Plewiska, ul. Zielarska 12a. 26375g

Spłaszcz damski, skórzany z szwajcarski, męski — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25881g.

Elektroniczną suknię ślubną welon oraz „Baby kosz” (łódeczko) sprzedam, tel. 441-57. 25970g

Bilard zreczościowy elektryczny „Fliper” sprzedam Puszczycówko, Kopernika 19 od godz. 18 „Restauracja”. 25910g

Kupno
Srebro — wyroby kupię Oferty: Prajsnar skrytka pocztowa 10, Warszawa 73. 664-K2

Kupię komplet wypoczynkowy „Rubens”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26188g.

Kupię przewodniki Baede kera. Tel. 22-43-44, od godz. 18-21. 26216g

Samochody
Sprzedam Syrenę 104, Koźca, Dakowy Mokre. 23983g

Trabanta 601 w dobrym stanie sprzedam, telefon 790-787, po godz. 16. 26171g

Lokale
M-2 kwaterunkowe w Barzewie koło Olsztyna zamieniam na podobne w Pile. Zofia Tyll, Barzewo, Os. 11-010 Słoneczne 2/35. 871-K2

Zamienie M-3 nowy me- traż Piatkowie na równo rzędne wzgl. większe Ko- pernika, Rataje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25482g.

Swarzędz. Niezamieszka- le M-4 zamieniam na rów- norzędne Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20177g.

Kupię, wynajmę własno- ściowe małe mieszkanie, Tel. 672-197. 26351g

Wydzierżawię pomieszcze- nie 40 m² na cichy prze- myśl w Luboniu Piatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26182g.

Mieszkanie 2-pokojowe, spółdzielcze w Koninie za- mieniam na podobne w Po- znaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26025g.

Kawalerkę własnościową zdecydowanie kupię. Of- erty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 26219g.

Nieruchomości
Kupię dom na wsi w ład- nej okolicy, las, woda. Of- erty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 26187g

Wezmę w dzierżawę od 4 — 10 ha oraz kupię 0,5 ha wraz z zabudowaniami do 20 km od Poznania. Ofer- ty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1130-K1

Wille 4-pokojowa, (posadz- ki plus łynki) na Wildzie sprzedam. W rozliczeniu- chętnie mieszkanie włas- nościowe. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 26218g.

Kupię warsztat lub dom z warszatem w Pozna- niu, możliwość zamiesz- kania. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 25348g.

Zguby
10 bm. zaginął pies — coc- ker spaniel, czarawy — zwrot wynagrodze, tel. 561-75, Garbary 10 m. 15. 26372g

Różne
Strzyżenie, modelowanie żywoptów. Tel. 33-03-42, poniedziałek, wtorek, czwartek, godz. 16-18, Mu- siał. 26261g

Ladnego kotka oddam w dobre ręce, tel. 515-66. 26189g

Diagnostyka — naprawa, uszczelnianie Fiat/126p uszczelnkami włoskimi po- leca warsztat, ul. Głu- chowska 39. Dojazd z Głogowskiej lub Ostat- niej od godz. 7-16, wtorki, czwartki do 18. Kan- dulski. 25990g

W dniu 22 marca 1980 roku zmarł

JAN LICHOTA
wieloletni, zasłużony pracownik administracji Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, były kierownik Kancelarii Głównej i Dziekanatu Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii, oddany pracownik Instytutu Chemii UAM.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współ- czucia składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu Chemii UAM 660-K3

Dnia 24 marca 1980 r. zmarł po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 57, nasz ukochany oj- ciec, teść i dziadek, śp.

ZDZISŁAW WYDRA
mgr ekonomii odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu O- rodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Me- dałem 10-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni córka i syn z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 26283g

† Dnia 23 marca 1980 r. zmarł w wieku 82 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroż- szy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp

STANISŁAW SZMANIA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pograżona żona z rodziną

Ul. Skoczowska 6 m. 2. 25975g

W dniu 21 marca 1980 r. zginął tragicznie w czasie pełnienia obowiązków służbowych

TOWARZYSZ mgr EUGENIUSZ MATSHEY
naczelnik Gminy Suchy Las Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Od- znaka Za Zasługi w Rozwoju Województwa Po- znańskiego oraz Medalem Za Pracę Społeczno- Polityczną w powiecie Poznańskim.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 15.00 na cmentarzu miłostowskim.

Zmarły zawsze życzliwie pomagał naszej ZSL Organizacji.

Cześć Jego pamięci!

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składa

Gminny Komitet ZSL w Suchym Lesie 654-K3

Dnia 24 marca 1980 roku zmarł

CZESŁAW HAJGELMAN
były długoletni, zasłużony pracownik Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się 28 marca 1980 r. o godzi- nie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ- czucia składają:

Kierownictwo i pracownicy Urzędu Miejskiego w Poznaniu, POP, Rada Zakładowa ZZPPIŚ 667-K3

† Dnia 23 marca 1980 r. zmarła opatrzona Sa- kramentami św., nasza kochana siostra i cio- cia, przeżywszy lat 77

WERONIKA KLEMENCZAK
z domu Przychodna

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Ul. Galla 8 m. 6. 26094g

Dnia 24 marca 1980 r. zmarł nagle

mgr TADEUSZ FABIS
kierownik Działu Planowania i Ekonomiki, Odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania.

W Zmarłym straciłmy długoletniego, zastu- żonego pracownika, życzliwego i szanowanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 marca 1980 r. o godz. 9.30 na cmentarzu na Junikowie.

Zonie Zmarłego i Jego najbliższej Rodzinie serdeczne wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — Zaloga Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu 666-K3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 marca 1980 r. zmarł tragicznie na skutek wypadku, pracownik naszego zakładu

EMIL DOBRZYCKI
Odszedł od nas w młodym wieku ceniony i oddany pracownik oraz serdeczny kolega.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 marca 1980 r. o godz. 14.30 na cmentarzu w Pobiedz- kach.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ- czucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa Zakładu Energetycznego, Poznań oraz Kierownictwo i współpracownicy Rejonu Energetycznego Poznań 671-K3

† Po długiej chorobie zmarł nasz kochany oj- ciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

STANISŁAW WYRWAS
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o go- dzinie 11.45.

Os. Czecha 12 m. 2, dawniej: Ostrowska 164. 26089g

W dniu 23 marca 1980 roku zmarł nasz stu- goletni pracownik

ALFONS ZIELIŃSKI
mistrz zegarmistrzowski

W Zmarłym przedsiębiorstwo traci człowieka o niezwykłej pracowitości i szlachetności.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 marca br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja PHU „Jubiler” oraz koleżanki i koledzy 661-K3

W dniu 17. 3. 1980 r. zmarła wieloletnia, ce- niona pracownica naszego ZOZ-u

CZESŁAWA FLIGIER
Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerego współczu- cia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i Pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej Poznań-G. unwa 26057g

† Dnia 23 marca 1980 r. zmarł śmiercią tra- giczną, w 26 roku życia, opatrzony Sakra- mentami św., najdroższy mąż, troskliwy tatuś, ukochany syn, zięć, brat i szwagier, śp.

EMIL DOBRZYCKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Pobiedz- kach.

Pograżona w głębokim żalu i smutku żona z synkiem i rodziną 26231g

W dniu 21 marca 1980 r. zginął tragicznie na- czelnik gminy, członek ORMO w Suchym Lesie

mgr EUGENIUSZ MATSHEY
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 15 na cmentarzu miłostowskim.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu tra- gicznej śmierci Zonie z Synem i Rodzinie składa

Gminny Społeczny Komitet ORMO Posterunek MO w Suchym Lesie Cześć Jego pamięci! 655-K3

† Dnia 25 marca 1980 r. zmarła w 86 roku ży- cia, nasza ciocia, śp.

MARIA JARASZKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 15.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Czerwonej Armii 25 m. 4a. 26382g

† Dnia 22 marca 1980 r. zmarł po ciężkiej cho- robie, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dzia- dek

JAN LICHOTA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 9.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone żona z dziećmi i rodzina 26079g

† Dnia 24 marca 1980 r. zmarła moja najdroż- sza żona, najukochańsza mamusia, teściowa i babcia

MARTA TORBUS
z domu Brajer

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu na Staroście.

W smutku pograżony mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Makowa 18 m. 5. 26318g

† Dnia 25 marca 1980 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa, niezapomniana żona, siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.

MARIA CZYSZ
z domu Olejniczak

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 28 bm. o godz. 12 w kościele w Smochowicach, po- grzeb o godz. 13.00 na cmentarzu w Krzyżow- nikach.

Pograżeni w smutku mąż i rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Ul. Sochaczewska 6 m. 3, dawniej: Dabrowskiego 454. 26281g

† Dnia 24 marca 1980 r. przeżywszy lat 73 od- szedł od nas drogi mąż, ojciec, dziadek, brat i teść, śp.

CZESŁAW HAJGELMAN
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina 26138g

† Dnia 23 marca 1980 r. zmarła nasza droga matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

LEOKADIA ROGOWSKA
z domu Stelmazyk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzina 25948g

komunikat

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC- TWA i GÓRNICWA NAFTY i GAZU — zawiadamiają mieszkańców miasta LESZNA zamieszkałych na Os. Estkowskiego, Grun- waldzka, Włodarczaka, że w związku z praca- mi na sieci gazowej

NASTĄPI PRZERWA W DOSTAWIE GAZU w dniu 28 marca 1980 roku w godzinach od 7 do 15.

Uprasza się odbiorców o wygaszenie w tym okresie płomyków w piecach kąpielowych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników gazowych. 1132-K1

† Dnia 24 marca 1980 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra- mentami św., nasza ukochana żona, matka, teści- ciowa i babcia, przeżywszy lat 68, śp.

ANNA LABRZYCKA
z domu Papież

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 28 bm. o godz. 15.00 w kościele parafialnym w Mo- sinie, po czym pogrzeb z kaplicy cmentarnej.

W smutku pograżony mąż z rodziną

Mosina, ul. Świerczewskiego 6. 26077g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 25 marca 1980 r. zakończyła niespodziewanie swe pra- cowie, pełne poświęcenia i dobroci życie, prze- żywszy lat 65, śp.

STEFANIA ROŻEK
z domu Gaertig

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Ul. Walki Młodych 19A m. 16. 26327g

† Dnia 25 marca 1980 r. odszedł od nas, nasz kochany mąż, ojciec, dziadek i pradiadek

WINCENTY PRUSZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona rodzina 26354g

† Dnia 24 marca 1980 r. zmarła nagle w Bogu, nasza ukochana żona, mamusia, teściowa, babcia i prababcia

STANISŁAWA FRĄCOWIAK
z Twardowskich

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm. o go- dzinie 16 w kościele parafialnego w Opalenicy.

W smutku pograżony mąż z rodziną

Poznań, Zielona Góra, Głogów. 26257g

† Dnia 26 marca 1980 r. zmarł opatrzony Sa- kramentami św., w 74 roku życia, mój naj- droższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek

BRONISŁAW TYLKI
emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona żona z rodziną 26372g

† Dnia 23 marca 1980 r. zmarł mój najdroższy mąż, najlepszy przyjaciel, kochany brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 71, śp.

ALFONS ZIELIŃSKI
mistrz zegarmistrzowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną 25989g

MARZEC 27 Czwartek Ernesta, Lidia Słonce: 5.39-18.18

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI - g. 19 „Tosca” MUZYCZNY - g. 19 „Wiedźma krew” POLSKI - g. 19 „Dacza” NOWY - g. 19 „Laznia” LALKI I AKTORA - g. 19 „Balka o Popielu i Piście” KABARET „TEY” - g. 17, 20 „Na granicy”

KINA

BUK: „Przygody Picassa” (szwedz.) CHODZIE Notec: „Afera Concorde” (wl.) CZEMPIN: „Colargol na dzikim zachodzie” (pol.), „36 huzarów” (weg.) GNIĘZNO Polonia: „Ostatnie zadanie” (amer.) GOSTYN: „Gorączka sobotniej nocy” (amer.) GORA: „Milczący wspólnik” (kanad.) GRODZISK: „Sabina Wulf” (NRD), „Przygody Picassa” (szwedz.) JAROCIN: „Wersja pułkownika Zorina” (radz.) KALISZ Stylowe: „Afera Concorde” (wl.), „Dubler” (fr.); Syrena: „Imperium namiętności” (jap.) KĘPNO: „Racja stanu” (fr.) KŁODAWA: „Zemsta różowej pantery” (ang.) KONIN Centrum: „Zwolnienie warunkowe” (amer.); Górnik: „Afera Concorde” (wl.), „Zew rodu” (czech.) KOSCIAN: „Bądź błogosławiona” (bulg.), „Addio Piccola mia” (NRD) KROTOSZYN: „Zwolnienie warunkowe” (amer.), „Sekret Enigmy” (pol.) KRZYŻ: „Violette i Francois” (fr.) LESZNO: „Syberiada” (cz. I radz.) NOWY TOMYŚL: „Tortury” (fr.), „Bitwa o Midway” (ang.) OPALENICA: „Nie strzelać do nauczyciela” (kanad.) PŁA Iskra: „Kung-fu” (pol.), „Brat kata” (NRD); Sokół: „Kłęcz” (pol.) PLESZEW: „Zielone lata” (pol.), „Golani” (pol.) PNIEWY: „Bezdroża” (rum.) RAWICZ: „Białamut” (radz.) ŚLUPCA: „Król Cyganów” (amer.), „Osada gawronów” (czechosłowacki) SYCÓW: „Skrab” (radz.), „Racja stanu” (fr.) SZAMOTULY: „Ostatni pociąg z Gun Hill” (amer.), „Hubal” (pol.) SREM Klubowe: „Pelnia” (pol.); Slenko: „Drzwi w drzwi” (fr.), „Motyle” (pol.), „Drzewo pragnień” (radz.) SRODA: „Młody Frankenstein” (amer.), „Colargol i cudowna walizka” (pol.) TRZCIANKA: „Piknik pod wierzszą skałą” (austri.), „Wściekły” (pol.), „Szedł pies po fortepianie” (radz.) TUREK: „Konwój” (amer.) WIERUSZÓW: „Imperium namiętności” (jap.), „Kiedy dojrzewa Jagoda” (jug.) WRONKI: „Gwiezdne wojny” (amer.), „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (amer.) WRZEŚNIA: „Okupacja w 25 obrazach” (jap.), „Wódz Indian Tecumseh” (NRD), „Zaręczona melodia” (pol.) WSCHOWA: „Zemsta różowej pantery” (ang.) ZŁOTÓW: „R6P” (amer.)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnaty dnia; 8 Cztery pory roku z Poznania; 10.25 „Emancypantki” - pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Zespół Extra Ball; 14 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 15.55 Człowiek i środowisko - gawęda; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19 W rytmie kolo; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Popularne nagrania wybitnych solistów; 21.15 Przeboje z Interstuda; 22.23 Katowice na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska - magazynowo-muz

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbliżenia - Czuwając i pokój; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio - Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Wiersze L. Feldeka; 10.30 Słynni gitarzyści; 10.40 Nie ma imaginu; 11 Młodzi muzycy na radiowej antenie; 11.35 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od miniaturowo do uwertury; 12.25 II Radiowa Poradnia Rodzinna; 14.40 Inowrocławski Festiwal Organowy; 12.55 „Radość, najpiękniejszą lat” - śpiewa A. Janiar; 13 Ludzie ze społecznego mandatu; 13.10 Duety młodsze z oper G. Pucciniego; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 L. v. Beethoven - XXVI Sonata Es-dur op. 80 na fortepian; 14.00 O zdrowiu, dla zdrowia; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Melodie filmowe; 16.10 O

Poznańskie

Wiosna więc porządki

Obecna pogoda niewiele ma wspólnego z wiosną, choć w kalendarzu gości już ona od tygodnia. Mimo przenikliwego chłodu zaczynają się jednak rozliczne prace charakterystyczne dla tej pory roku. Mieszkańcy miast i wsi jakby chcieli przyspieszyć nadejście prawdziwej wiosny. Przekonaliśmy się o tym podczas reporterskiej wędrowki po województwie poznańskim.

Ziemia jeszcze zamrznięta, ale na polach w gminie Nekla zauważyliśmy wielu rolników. Wykonywali różne zabiegi pielęgnacyjne - wywzili obornik, niszczyli chwasty, zbierali kamienie. Na siewy trochę za wcześnie, ale chcą je zacząć kiedy tylko będzie to możliwe, a więc glebę trzeba jak najlepiej przygotować do przyjęcia nasion.

W sąsiedniej gminie Czarniejevo tu i ówdzie pachnie już farbą. Zwłaszcza w tym miasteczku, znanym od lat z zamieszkania mieszkańców do porządku. I tym razem wcześniej zabrali się oni do przywracania estetyki ulicom i obejściom domów po kilku miesiącach zimowej zarości. Kilku lokatorów budynków przy placu Wiosny Ludów zastaliśmy przy malowaniu okien i drzwi, przy ul. Swierczewskiego odnawiano parkany i szyldy zakładów rzemieślniczych.

W innej części Poznańskiego, w gminie Kwilcz kilka domów opłoty rusztowania. Znak to, że w najbliższych dniach otrzymają nową elewację. W Kurnatowicach gospodarze zaczęli bielić budynki inwentarskie. Mieszkańcy Orzeszkowa gremialnie zabrali się do porządków we wsi.

Nad jeziorem w Chrzypsku Wielkim - gminie, która w turystyce upatruje szansę szybkiego rozwoju, zaczęła się także wiosna krzątania. Choć wiatr mocno dmie od wody, porządkuje się brzozy jeziora, sprawdzają stan pomostów przy ośrodkach wypoczynkowych, ustala zakres robót oczyszczających dno

kapieliiska. Lada tydzień przystąpi się tam do gruntownych porządków, by jak najlepiej przygotować się do sezonu letniego. Podjęto nadto prace porządkowe wzdłuż ulic w tej wsi; naprawia się chodniki i jezdnie.

Tygodnie wzmoczonej pracy zaczęły się dla leśników. W różnych rejonach województwa poznańskiego przystąpiono do wycinki starych drzew. Przy takim zajęciu zastaliśmy brygady pracowników Nadleśnictwa Lopuchowo w gminie Murowana Goślina. Wiosenny wyręb drzew skałowacalnych i obumarłych potrwa tam jeszcze kilka tygodni i przyczyni się ma do uporządkowania gospodarki leśnej w gminie. Przygotowuje się także nowe sadzonki drzew, którymi zalesi się kolejne pola nieużytków i słabszych jakościowo gleb. I jeszcze jeden symptom wiosny z tego terenu. Zauważyliśmy czapkę siwą, która - według opinii leśników - przylatuje do Polski u progu wiosny i jest zwiastunem ocieplenia.

W sąsiedniej gminie - Oborniki spotkaliśmy przy pracy ekipę tamtejszego Rejonu Dróg Publicznych. Mimo nie sprzyjającej pogody modernizowano drogę Oborniki - Słanaw. Profilowano dolną warstwę nawierzchni, przygotowując grunt pod dywanik bitumiczny. Rozścielacz masy asfaltowej pracował też na innych odcinkach dróg w tej gminie, latając dziury powstałe podczas zimy.

Do gruntownych porządków przystąpiono w Szamotulach. Zwłaszcza tamtejszy park przy Beszcie Halszki i ogródek nauki ruchu drogowego będą w najbliższych tygodniach, oczyszczone z pozostałości zimy. Zieleńce i kionby wzdłuż ulic także poddane zostaną pielęgnacji.

Prawdziwej wiosny jeszcze nie ma, ale liczne przykłady świadczą, że - typowe dla tej pory roku - działania trwają w najlepsze.

(bop)

Piłskie

Tor dla gokartów powstaje w Rogoźnie

Nietypowe przedsięwzięcie wykonywane jest w Rogoźnie (województwo piłskie). Przy Okręgowym Zakładzie Transportu i Maszyn Drogowych budowany jest bowiem tor do jazdy gokartami, których zwolenników jest w Rogoźnie wielu. Z toru, który będzie jednym z nielicznych w Wielkopolsce, skorzystają nie tylko pracownicy zakładu, ale i wszyscy amatorzy jazdy gokartami. Odbędzie się ma nauka ich prowadzenia dla początkujących, a dla zaawansowanych organizowane będą wyścigi.

Obiekt powstaje w dużej części społecznym wysiłkiem załogi, którą wspierają pracownicy rejonów dróg publicznych z okolicznych miast. Tor gotowy będzie prawdopodobnie na Święto Lipcowe. (bop)

Wszystko o szkołach wojskowych

Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego 28 bm. w godzinach od 12 do 16 organizuje akcję „Zielonego telefonu” dla kandydatów do akademii wojskowych i Wy-

Koninские

Z Turku do Katowic autobusem

Mieszkańcy województwa konińskiego od lat skarżyli się na brak dogodnych połączeń między Koninem i Katowicami. Dobrze więc, że dzięki Oddziałowi Osobowemu PKS w Turku, od połowy marca, autobus kursują z tego miasta do Katowic. Są to pojazdy marki „Sanos”. Jadą trasą: Sieradz, Wieluń, Częstochowa i Będzin. Z Turku autobus wyjeżdża o godz. 5.30 a do Katowic przyjeżdża o 10.55. Powrót z Katowic zaczyna się o godz. 13.30. W Turku autobus jest o 18.55.

Połączenie to byłoby znacznie lepsze, gdyby przedłużyć je do Konina, bądź wprowadzić autobus z Konina do Turku zsynchronizowany z odjazdem i przyjazdem wozów na trasie Turek - Katowice. (woj)

Bez opieki bociany giną

Zarząd Główny Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami apeluje o opiekę nad bocianami. Dlaczego właśnie nad tymi ptakami? Co roku bociany odlatują z Polski pod koniec sierpnia. Z ciepłych krajów wracają zaś do nas od 19 marca, niezależnie od tego jaka jest pogoda. Teraz trafiają na przymrozki i bez ludzkiej pomocy zginą z głodu i zimna. Chodzi więc o to, by bociany otoczyły opieką: dać im pokarm i pomieszczenie do czasu nadejścia prawdziwej wiosny. Wówczas należy umieścić kolo z suchymi gałęziami na wierzchołku drzewa, by ułatwić im wybudowanie gniazda.

Dodajmy, że bociany są pod ochroną i za zabicie takiego ptaka grozi kara 2 000 zł grzywny. (na)

odpowiadamy

Stały czytelnik z Obornik - Taka forma ogłoszeń jest ogólnie przyjęta; w każdym przypadku zainteresowanie jest obopólne, bo zarówno tego, kto daje do druku ogłoszenie (a który nie pragnie publikowania jego nazwiska, adresu czy telefonu), jak też tych osób, które składają na nie oferty. (831)

Leszczyńskie

Ładny, z cegły zbudowany po fajrancie



Jednym z trzech laureatów w Leszczyńskim ostatniego rozstrzygnięcia naszego konkursu „Dom z jedyńką” jest cztero-piętrowy, czterdziestomieszkalniowy blok (na zdjęciu) w Rawiczu przy ul. Mikołajewicza 14. Określenie blok sugeruje, że to jeden z tysięcy powstających co roku, bliźniaczo podobnych domów, dominujących w krajobrazie Polski. Tymczasem ten rawicki jest nietypowy.

Po pierwsze różni się architekturą - wystające z lica budynku klatki schodowe, duże okna i obszerne loggie po południowej stronie czynią kształt i proporcje tego domu przyjemnymi dla oka. Po drugie nietypowy jest materiał - zwykła cegła, zapomniana w dobie żelazobetonu, a przecież o wiele zdrowsza dla mieszkańców i wdzięczna jako tworzywo dla budowniczych. Po trzecie dom powstał jak gdyby przy okazji, nie angażując ujętego w planach potencjału budowlanego przedsiębiorstwa w Leszczyńskim - wzniesli go wprawdzie fachowcy, ale w czasie wolnym od podstawowych obowiązków.

Dom ródził się długo - półtora roku - a zaczął się z inicjatywy dwóch zakładów w Rawiczu: oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Górze i Spółdzielni Mieszkaniowej „Ponieważ wielu członków załóg tych zakładów nie miało mieszkań, postanowili zabrać się do roboty i w ten sposób przeskoczyć kolejke. I tak od ruczonego kiedyś, na spotkaniu kierowników WPBK i SM pytania „a może byśmy tak wspólnie coś zbudowali” wszystko się zaczęło. Spółdzielnia miała 25-osobową ekipę konserwatorów, znających się na różnych fachach budowlanych, WPBK miało murarzy, zbrojarzy, cieśli, dekarzy... Z góry ustalono, kto w tym domu zamieszka. I ci ludzie wzięli na siebie główny ciężar zadania. Pracowali popołudniami, w niedziele i inne dni wolne. Roboty budowlane, wodno-kanalizacyjne i montaż instalacji c.o. wykonali pracownicy WPBK, wykończeniem zajęli się pracownicy spółdzielni. Najtrudniejszym zadaniem było wybudowanie sieci miejskiej wod.-kan., gazowej i energetycznej, na odcinku 200 metrów od istniejących przewodów, ale przy okazji uzbili teren pod budowę przyszłego przedszkola i osiedla 50 spółdzielczych domków jednorodzinnych.

25 mieszkań dostało WPBK, 2 pomagający rawicki „Elektromontaż”, 11 spółdzielnia i 2 pozostały do dyspozycji naczelnika miasta i gminy. Lokatorzy chwalą rozplanowanie mieszkań, przestronne pokoje, duże kuchnie i łazienki. Projekt był indywidualny, opracowany w poznańskim „Inwestprojekcie”. Inwestorem była Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lesznie. W sumie Rawicwici przybyli nowy, ładny dom, a u było 40 rodzin oczekujących w kolejce do mieszkań. (tt)

Kaliskie

Zakłady przemysłu maszynowego eksportują najwięcej

Blisko 710 mln zł dew. wyniosła w ubiegłym roku wartość sprzedanych za granicę towarów wytworzonych przez zakłady pracy kaliskiego, ale całości zadań eksportowych nie udało się wykonać.

Największy udział (ponad 50 proc. ogólnej wartości eksportu), mają zakłady pracy zgrupowane w resorcie przemysłu maszynowego.

Dla przemysłu woj. kaliskiego największym odbiorcą zagranicznym jej towarów jest Związek Radziecki. W ofercie eksportowej kaliskiego przemysłu dla ZSRR znajdują się w tym roku towary wartości ponad 300 mln zł dew. O ponad 40 mln zł dew. zwiększył swoje propozycje przemysł włókienniczy, zaś spółdzielczość pracy zakłada dwukrotny wzrost korzystnej wymiany handlowej z radzieckimi kontrahentami. (PAP)

19.15 Z nagrań tria K. Komedy; 19.35 „Bitwa pod Legnano” opera; 19.50 „Zakaz wjazdu” - powieść; 20 Mini max; 20.40 „Łódź 45” - teatralne początki; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Gwiazda sędmiu muzyków - Zespół Fleetwood Mac; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Impresje gitarowe Pata Metheny; 23 Wyobraźnia poetki; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 4.15, 7, 8, 10.30, 22, 15, 18.20, 22

PROGRAM IV: 8 Spiewajka „All-Badki”; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Biologia „Na czym polega regeneracja”; 8.25 G. Torelli - Koncert D-dur na trąbce, smyczki basso continuo (stereo); 8.35 Takie będą Ręczypospolite - „Ważna decyzja”; 9 Dla kl. III-IV (j. polski) „Diabeł nie dzwyczyna” - słuch.; 9.25 J. Brahms - Kwintet h-moll op. 115 (stereo); 10 Dla kl. VIII (hist.) „U. Cegielnińskiego”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV lic. (j. polski) „Emancypantki”; 11.30 Dyryguje Carlo Maria Giulini - G. Verdi (Stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gielda płyt (stereo); 13 J. hiszpański; 13.20 Dla kl. III-IV (j. polski) „Diabeł nie dzwyczyna” - słuch.; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 J. Gorowski - skrzypek z Jastrzębiej; 15.05 Teatr PR - Studio Współczesne - teatr J. Szaniawskiego; 15.50 H. Berlioz „Karnawał rzymski” - uwerturna op. 9; 16.05 Moje hobby; 16.25 J. niemiecki; 16.40 Felieton aktualny F. Fornalczyka; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Stereo; Płyty lat

70-tych; 18.25 Postawy i wzory - Lojalność i uczciwość; 18.45 Radio wy. Poradnik Językowy; 19 Słynni ludzie w anegdotce - Karol Kurpiński - Kompozytor; 19.30 Stereo; Nowosiłki; 20.15 Ziemia, człowiek, wszechświat; „Światowe systemy energetyczne”; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących - Melodyka; „Jak korzystać z wycieczki”; 22.50 I. Strawiński - Kompozytor i dyrygent. Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM ROZGŁOSNI PR W KOSZALINIE (dla woj. piłskiego) 6.30 Studio Bałtyk; 12.05 Radio wy kurs rolniczy; 16.40 Przegląd aktualności Wybrzeża; 16.54 Muzyczny relaks; 17 „Kawalerkowiec” - rep. o sprawach mieszkańców domu rotacyjnego; 17.20 Melodie świata (stereo); 17.40 Nad czym pan pracuje? - Andrzej Turczyński.

TELEWIZJA

PROGRAM I 6.00 - TTR-RTSS. Matematyka (sem. IV) Linia prosta; 6.30 - TTR. RTSS. Geografia (sem. IV) Zjawiska wulkaniczne i trzęsienie ziemi; 11.05 - J. polski (kl. VII-VIII) „Telewizja”; 12.00 - J. polski (kl. II lic.), Adam Asnyk (kol.); 12.55 - J. polski - Ireneusz Iredyński „Niebo z blachy falodowanej”; 14.30 - TTR. Hodowla zwierząt (sem. II) Użytkowanie mięsa i pielęgnowanie bydka;

18.10 - TTR. Mechanizacja rolnictwa (sem. II) Hydraulika ciągników rolniczych;

18.25 - Dla młodych widzów - „Decyzje piętnastolatków” (kol.);

18.55 - Obiektyw; 19.15 - Dziennik (kol.);

19.30 - Czwartej Telewizji Dźwięcznej i Chłopców oraz „Złoto Huntera”, odc. pt. „Iluzjonista” - film TV angielskiej (kol.);

17.30 - Studio Telewizji Młodych; 17.45 - Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);

18.10 - „Poligon” (kol.); 18.40 - Radzimy rolnikom (kol.);

18.50 - Dobranoc (kol.); 19.00 - „Poszukiwacze dźwięku” - miniatura filmowa;

19.05 - W kinematografii - „Nasi ulubieńcy Flip i Flap”; 19.30 - Dziennik telewizyjny (kol.);

20.10 - „Brygady Tygrysa”, odc. pt. „Różne oblicza sprawiedliwości” - film fab. TV francuskiej (kol.);

21.10 - „Lekarz radzi” - Jak zachować sprawność mózgu. Z udziałem prof. I. Hausmanowicz-Petruzewicz;

21.20 - „Pegaz” (kol.); 22.05 - „Planeta Ziemia - era ssaków”;

22.35 - „Konfrontacje”; 22.55 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

13.15 - „Kształt słowa” (powt.); 13.45 - „Wieczór przygody i podróży” (powt.);

15.25 - „Dom i my” (powt.); 15.40 - „Lidar” - młodzieżowy magazyn techniki (kol.);

16.10 - „Język francuski - kurs podstawowy, lekcja 22 (kol.); 17.40 - Poradnik domowy;

18.10 - Puchar świata w skokach narciarskich;

18.40 - Poradnik motoryzacyjny (kol.);

19.10 - Teleskop; 20.10 - NURT - Nauczanie początkowe - Kl. III - „Wy-chowanie muzyczne. Rozwijanie muzykalności”;

20.40 - NURT - Matematyka - kl. V - „Równania i nierówności liniowe z jedną niewiadomą”;

21.10 - NURT - Psychologia - „Sposoby porozumiewania się nauczyciela z uczniem”;

21.40 - 24 godziny (kol.); 21.50 - „Nielatwy wybór” - odc. 1 filmu fab. TV bułgarskiej (kol.);

„GŁOS WIELKOPOLSKI” przedstawiciele w województwach KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89 KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67 LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05 PŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a tel. 43-56